Nr 181b. Dnia 3 lipca. Piątek. Dnia 21 czerwca (3 lipca) 1885 r.

Prenumerata.
Rocznie rs. 9. półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Zwracamy uwagę pp. prenumeratorów, ***zmieniających obecnie mieszkanie,*** na kupon zamieszczony na 7-ej stronnicy *Kurjera* u dołu. Dla ułatwienia wczesnego zawiadomienia ekspedycji naszej o zmianie mieszkania i uniknienia tym sposobem niedokładności w regularnem odnoszeniu *Kurjera*, upraszamy o uzupełnienie tegoż kuponu i wręczenie go roznosicielowi, lub też odesłanie do naszego kantoru.

— W dniu jutrzejszym przypada pamiątka św. Józefa Kalasantego, która obchodzoną będzie z zupełnym odpustem w kościele N. Marji Panny Łaskawej (po-pijarskim), dziś przeto odprawione będą pierwsze nieszpory.

— Jutro rozpoczną się pierwszemi nieszporami odpusty na pamiątkę poświęcenia kościołów:
św. Antoniego (po reformackiego) i
św. Karola Boromeusza (przy ulicy Chłodnej).

— Jutro w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) o godzinie 9-ej zrana odbędzie się na intencję nawrócenia grzeszników solenna wotywa arcybractwa czci Serca N. Marji Panny, z wystawieniem N. Sakramentu.

Przegląd polityczny.

Przed upływem bieżącego tygodnia sprawa następstwa tronu w Brunświku, sprawa wygranej legitymizmu lub fizycznej siły, zostanierozstrzygniętą. Dnia 30-go z. m. zgromadził się sejm brunświcki, a pierwszy minister i przewodniczący rady rejencyjnej hr. Goertz Wrisberg oznajmił, że pobudką zwołania reprezentacji kraju jest konieczność rozstrzygnięcia o dalszym stosunku księstwa do prawowitego następcy tronu, księcia Kumberlandji. Następnie sejm obradował poufnie, a o ile wieści o przebiegu poufnego posiedzenia dotrzeć mogły do uszów czuwającej opinji publicznej, przyjęto jednomyślnie wniosek, uznający, iż wrogie dla państwa związkowego zachowanie się Kumberlandji pozbawia go możności zajęcia tronu dziedzicznego. Uchwała sejmiku, działającego pod naciskiem rządu berlińskiego, mogła być tylko parafrazą wniosku pruskiego, postawionego w radzie związkowej, nad którym ostateczna uchwała w łonie tejże zapaść miała w dniu wczorajszym.

Tak przeto gorliwe zabiegi króla saskiego około ocalenia legitymizmu i pozostawienia tronu brunświckiego przynajmniej dla niepełnoletniego syna Księcia Kumberlandji spełzły obecnie na niczem. Ciekawą jest rzeczą, czy uchwały sejmu i rady związkowej przesądzą w ogóle o całej przyszłości i orzekną wykluczenie całego domu brunświcko-lüneburskiego lub tylko księcia Kumberlandji i jego syna.

Wrażenie sprawił w Niemczech list jeneralnego wikarjusza Paderbornu do młodzieży kształcącej się w uniwersytetach niemieckich na duchownych, wzywający ich, aby uczęszczali na kursa filozofji, historji i literatury niemieckiej, tudzież, aby starali się o wystawienie im świadectw z tych przedmiotów. Liberałowie tryumfują, mniemając, że list jeneralnego wikarjusza paderbornskiego przesądza nareszcie sporną pomiędzy rządem pruskim a Stolicą Apostolską kwestję świeckiego kształcenia księży. Sądzimy, że chodzi tu tylko o wyjednanie tą drogą dyspensy od składania egzaminów państwowych z przedmiotów nauki świeckiej. Przypuszczać się godzi, że gdy alumni będą w posiadaniu świadectw z uczęszczania na wyżwymienione przedmioty, natenczas rząd skłoni się rychlej do uwolnienia ich od formalnych egzaminów.

W każdym razie tą drogą dojść można do porozumienia się w spornej dotąd a zasadniczej istotnie kwestji kształcenia duchownych katolickich. Gdyby okólnik wikarjusza jeneralnego w Paderbornie wyszedł z pobudek Watykanu, doniosłość i skuteczność jego byłaby tem większą! Nieprawdopodobieństwa nie ma—ostatnie bowiem kroki, wyszłe z wielkodusznej inicjatywy Ojca św., dowodzą, iż zamierza on silniej odtąd pilnować karności i uległości w sferach „nieprzejednanych” watykańskiego kolegjum, pokonać i ugiąć możnowładne stronnictwo i próbować kompromisu pomiędzy kościołem i państwem. Dowodzi tego surowe skarcenie kardynała Pitry za jego krytykę pojednawczych usposobień Ojca św. w *Journal de Rome*, tudzież dana prasie instrukcja łagodnego i względnego zachowywania się wobec rozporządzeń i komunikatów rządu włoskiego.

O programie politycznym gabinetu lorda Salisbury pisze londyński korespondent *Pol. Corr.*:

„Wszyscy zgadzają się tutaj z zapatrywaniem, że nowy, po tylu trudnościach ukonstytuowany gabinet, starać się będzie usilnie o odroczenie parlamentu, skoro tylko załatwione zostaną najpilniejsze sprawy. Ministerjum idzie bowiem o to, ażeby mieć w polityce zagranicznej swobodę ruchów. Zasadniczym postulatem polityki Salisburego, który ma być także hasłem w przyszłych wyborach, jest ścisłe porozumienie z Niemcami i monarchją austro-węgierską. Takie zbliżenie, wobec stosunku tych państw do Rosji, wyklucza ze strony angielskiej wszelką niechęć przeciw Rosji. Lord Salisbury i lord Randolph Churchill życzą sobie przedewszystkiem doprowadzić do rozwiązania kwestję granicy afgańskiej. Obydwaj mężowie stanu uznają, że sprawa rzeczona w dzisiejszym swoim stanie ma znaczenie podrzędne i dlatego z daleko większą uprzejmością wystąpią wobec Rosji, niż lord Granville. Polityka ich nie opiera się, jak niegdyś liberalnych, na zawieraniu z Rosją umów, celem ochrony Indyj, pragną oni natomiast utworzyć tak silną pozycję między Indjami a Rosją, ażeby władzy angielskiej nikt nie mógł podkopać w Indjach, podobnie jak Francja nie zdoła nadwerężyć władzy Niemiec w Alzacji.

„Co do Egiptu, to polityka lorda Salisbury'ego dążyć będzie do utrwalenia stanowiska Anglji w tym kraju. Obecny rząd angielski pragnie otwarcie przyjąć odpowiedzialność za wszelkie kroki rządu egipskiego i w tym celu dla utrzymania porządku w kraju i niedopuszczenia inwazji mahdiego, pozostawi silny korpus angielski w Egipcie. Lord Salisbury mniema, że takiej polityce użyczy książę Bismark swego poparcia, i że w takim razie Francja nie mogłaby podnosić zarzutów. W niewielu słowach scharakteryzować można politykę gabinetu nowego w tym duchu, iż dążyć będzie do okazania

Pierwociny polskiego wystawnictwa.

Rozwijający się przemysł w świeżo utworzonem Królestwie Polskiem natchnął rząd w r. 1819-ym do powzięcia zamiaru urządzania wystawy płodów i dzieł sztuki co dwa lata. Przykład podobnego popisu miano we Francji w r. 1673-im. Ograniczał on się na malarstwie i wcale nie był świetnym, skoro zdołano zaledwie 105 obrazów zebrać. Następne wystawy w r. 1699-ym i 1740 ym, popierane przez królów, były o wiele okazalsze. Przemysłowe jednak ekspozycje nie sięgają tak odległej epoki; pierwszą urządził margr. d'Avèze w epoce dyrektorjatu, celem podniesienia podupadłej fabryki gobelinów, co jednak nie powiodło się, ponieważ możniejsi z obawy burzy rewolucyjnej stolicę opuścili. Następne odbyły się za Napoleona w latach 1801 i 1806-ym.

Ogłoszenie rozporządzenia o mającej nastąpić u nas wystawie bardzo było na czasie, skoro przemysł, tak długo w kolebce będący, właśnie teraz począł się ożywiać. Rząd wspierał i sam zakładał fabryki, które niezadługo zaczęły kraj wzbogacać. W samej Warszawie produkowano wiele: w saskim browarze mieściła się fabryka kobierców, również tam (na Solcu) wyrabiano maszyny do przędzenia wełny. Farbiernia uczyniła znaczne postępy i rokowała wielkie nadzieje. Nadto istniała w Warszawie fabryka perkalików (w prochowni za Marymontem), cienkich sukien (w gmachu prowjantowym), tudzież jedwabnych materyj (przy ulicy Zielonej). Ktoś prywatny w pałacu Kossowskich założył wyrobnię lamp astralnych; były tam i rękodzieła zbytkowne, dla których otwierało się pole do popisu.

Gazeta warszawska w tej sprawie głos podjęła, zachęcając producentów do korzystania ze sposobności: „Kunstmistrz, rękodzielnik, co żyją w kącie nieznani, zwracając na siebie uwagę powszechną, stają się uczestnikami publicznego szacunku, na jaki talent ich i praca jawnie zasłużyły. Przy wprowadzeniu tej zbawiennej instytucji zamiarem jest rządu zachęcić klasę przemysłową w doskonaleniu rzemiosł, wszelkiego rodzaju kunsztów, bez względu czyli przedmiot jest nadzwyczajny, czyli też do pospolitego użytku służący: może więc odnieść nagrodę wystawiający machinę, wskazującą ruch ciał niebieskich, jako i ten, który poda model na młockarnię, młyn lub stępę szczególniejszą, jeżeli te twory za istotnie doskonałe w swoim sposobie uznane zostaną. Równe prawo o zaszczytne ubieganie się do nagrody może mieć tak jubiler, twórca misternej złotej lub srebrnej roboty, jak i ślusarz, podający zamek swojego wynalazku.“

Prasa jednak nie taiła się z trudnościami urządzenia podobnego popisu. Jedno z pism wychodzących podówczas wyraża się: „Nie mamy ani tak delikatnej wełny, jak za granicą, ani tak wielkiej liczby osób, któreby lepszego używały ubioru; z żalem jeszcze widzimy, iż dotąd zakładane rękodzieła mają bardziej na celu dogodzenie zbytkowi, niż istotnej kraju potrzebie i tak zbywa nam na fabrykach sukien grubszych, któreby prędzej z zagranicznemi współubiegać się mogły, nie mamy potrzebnej liczby fabryk płócien a niedostatek papierni mocno dotyka. Wprawdzie Jeziorna coś wyrabia, ale potrzebie krajowej nie wystarcza, bo produkt jej tak jest drogim, że ze Szląska, Berlina a nawet z dalszych okolic sprowadzany taniej przyjdzie.

To też gdy nadszedł termin otwarcia wystawy w salach ratusza, ujrzano zupełny brak środków po temu. Oto słowa z listu współczesnego: „Iluż to artystów-ziomków, posiadających dostateczne zdolności do wydoskonalenia swej sztuki, w mylnej skromności nie odważyło się wystąpić publicznie ze swem dziełem, widząc codziennie po magazynach kupieckich wystawy kunsztów zagranicznych; wyższość w tej mierze płodów cudzoziemskich odstraszaćby nas nie powinna, wszak i te stały niegdyś na miernym stopniu, zanim się do tego zbliżyły kresu, a potem, co się spodziewać należy, wyrokowanie znawców brane zapewne być miało nie według stopnia, na którym stoją kunszta zagraniczne, ale wedle krajowego postępu.”

Dalsze uwagi listu co do nieprzyjścia do skutku wystawy są bardzo logiczne: „Ubożsi fabrykanci, rzemieślnicy zajęci przy swoim warsztacie codzienną pracą, mniej mają sposobności dowiedzieć się o rozporządzeniach rządowych, a jeżeli we święta udają się na szynki, rzadko któremu na myśl wpadnie, by przeczytał gazetę, z której mógłby powziąć wiadomość tak blisko go dotyczącą; jeżeli zaś z tej samej klasy ludzie, którym przychylnie posłużyła fortuna, wyczytali z pism politycznych lub dowiedzieli się od kogo o mającej nastąpić wystawie, mogli to w stanie swej zamożności przyjąć ozięble, mówiąc: niech sobie na wystawę posyłają te biedaki, którzy roboty nie mają, ja tego nie potrzebuję, zna mnie i bez wystawy kto potrzebuje roboty, a zresztą... co mnie tam obchodzi!”

W tym indyferentyzmie leżało źródło zaglady. O tych to figurach wyraził się Gugenmus w raporcie ławniczym, w lat kilka później przedrukowanym przez Brykczyńskiego: „Są rzemieślnicy, właściciele fabryk, przedsiębiorcy itp., którzy tak myślą i mówią, bo nie zdolni się wznieść do wyższych uczuciów i przekonania, że wyższy postęp przemysłu narodowego i własne ich dążenie do osiągnienia wyższej doskonałości mają wpływ niemały na dobro ogólne, a nawet na ich własny interes. Inszeczcie ożywia fabrykantów i artystów angielskich i francuskich... ci ludzie przy wielkich swoich ma-

narodowi, że członkowie stronnictwa zachowawczego są prawdziwymi przyjaciołmi pokoju. Dowody zaś swego usposobienia składają w ten sposób, iż nie sprzeciwiają się temu, co nieuniknione, że humanitarne teorje i frakcyjne prądy na rzecz rządów republikańskich nie wywierają na nich wpływu, gdyż uleganie takim pokusom sprowadza na kraj tylko upokorzenia. Doświadczenie pouczyło, że podobna polityka doprowadziła Anglję jedynie do przykrego odosobnienia w Europie."

O polityce zagranicznej powtarza prawie toż samo wybitnie półurzędowy organ nowego ministerjum *Morning Post*.

Co do ogólnego usposobienia zaś mocarstw wobec Anglji z nowym gabinetem na czele, twierdzi *Kreuz-Ztg*, że postawa tychże musi być na razie wyczekująca. Mocarstwa bowiem, choćby uprzejmie odnosiły się do lorda Salisbury'ego i członków jego gabinetu, muszą liczyć się z tem, że gabinetowi temu brak większości w parlamencie, i że lada chwila mógłby p. Gladstone odzyskać przewagę.

Br. Z.

Protest na protest.

Od naszego współpracownika pana Z. del Campo otrzymaliśmy list następującej treści.

Od paru tygodni dzieją się między wystawcami a sędziami i członkami komitetu rzeczy, o których chyba filozofom się nie śniło. Niechby wreszcie poczęte między nimi rozprawy wśród ich grona znalazły swój żywot i zakończenie. Ale pocóż było poważnym dziennikom podnosić rękawicę, której im nikt nie rzucał; pocóż było stawiać kwestję, która z po za zagrody placu wystawowego do czasu przynajmniej wyjśćby nie powinny i stawiając je pod pręgierz opinji publicznej, samemu wyroki ferować.

Kładąc dość często moje nazwisko pod artykułami pomieszczonemi w szpaltach niniejszego pisma, stając się z niem przeto niejako solidarnym, a znając wreszcie jego tendencje, tuszę sobie, że mi wolno dziś będzie wypowiedzieć kilka uwag, które stłumione wstrętem do wszelkich polemik, domagają się jednak wyjaśnienia pod naciskiem wrażeń codziennych z tego, com widział i słyszał wśród ścian budynku komitetu wystawy, w przeciwstawieniu do tego, co w niektórych dziennikach, a mianowicie w dwóch artykułach *Kurjera* (bo o nie głównie mi chodzi) wyczytać mi się dało.

Niech mi wybaczy szanowny kolega po piórze p. K. W., ale podjął niedobrą sprawę. Niedobrą w praktycznem zastosowaniu, bo tak jak została postawioną przyczyniła się do zamącenia umysłów tak sędziów jak i wystawców, odebrała zaufanie jednym, nie zadawalniając drugich, a nie przyczyniła się w niczem do rozjaśnienia opinji publicznej.

Nie chciałbym w tej okoliczności dolewać oliwy do ognia, ale w potrzebie nie zawahałbym się wymienić bez ogródki faktów, których nieraz byłem świadkiem. Pan K. W., jeżeli był wtajemniczony w motywa orzeczeń sądu, musiał się także spotykać z podobnemi faktami. Widział też zapewne i oceniał działalność komitetu i nadludzkie wysilenia niektórych jego członków. Ale co znaczy niezmordowana, bezinteresowna, nieraz od piątej zrana do późnej nocy trwająca praca wobec niezadowolenia opinji publicznej!

W każdym razie sądzę, że zadaniem dziennikarskiem jest tę opinję utrzymywać w świadomości prawdy. Dlatego nie mogę wyjść z podziwienia, zkąd pan K. W. tak dokładnie obeznany z tem, co się wśród komitetu działo, może zapewniać, że „Towarzystwo popierania przemysłu i handlu" nie brało najmniejszego udziału w urządzeniu wystawy, członków sądu nie obierało i żadnych prac około wystawy nie podejmowało..." Urzędowo nie, w rzeczywistości tak. A któż zasiadał w komitecie wystawowym i brał czynny udział właśnie w wymienionych czynnościach, jak nie wybitni członkowie Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, a między innymi: hr. Ludwik Krasiński, prezes Towarzystwa, p. Władysław Kiślański, wice-prezes, hr. Feliks Czacki, przewodniczący II-ej sekcji, p. Stanisław Przystański, przewodniczący IV-ej sekcji; członkowie: pp. Bernard Hantke, Ludwik Szwede, Stefan Spiess, dr Tadeusz Kowalski, J. Wortman. Zkądże ta opieka nad członkami Towarzystwa przemysłu i handlu, a potępienie dla tychże samych osobistości, ale już jako członków komitetu wystawy?...

Chyba, że i p. K. W. jest także wyznawcą zasady, że *non bis in idem*.

Z. del Campo.

Daliśmy powyżej miejsce, w imię bezstronności, słowom naszego współpracownika, niechże nam teraz wolno będzie kilkoma słowy się usprawiedliwić.

Komitet wystawy „rękawicy" nie rzucał i myśmy też jej podnieść nie mogli, lecz skoro działalność sądu wystawowego przekroczyła progi kancelarji i stała się sprawą publiczną, prasa nie miała prawa ukrywać jej pod korcem.

Co się zaś tyczy niespodzianie teraz powoływanego na świadka Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, to raz jeszcze powtarzamy, iż 5—6-iu członków Towarzystwa, choćby nawet stanowiących zarząd instytucji, jeszcze za całą instytucję uważanemi być nie mogą. W komitecie jest kilku członków Towarzystwa, lecz na 5 jego sekcyj, *ani jeden nie odbył ani jednego posiedzenia,* w przedmiocie organizacji *sądu* wystawowego.

Wreszcie, *pracy komitetu* nie krytykowaliśmy nigdy, przeciwnie, oddaliśmy słuszność niezaprzeczonym zasługom takich jego członków jak hr. Krasiński, szan. prof. Kowalski, p. Kiślański, dziekan Przystański i inni, lecz przekonani o potrzebie nazywania rzeczy po imieniu, podnieśliśmy głos w sprawie *wyroków sądu,* którą liczne głosy opinji publicznej bodaj jeszcze przed nami rozstrzygnęły.

K. W.

Z placu wystawy.

W dniu wczorajszym na wystawie ukazało się kilkanaście wózków ręcznych, zajętych przez chorych, jednego z tutejszych zakładów leczniczych.

Niedołężni starcy zapragnęli obejrzeć próbki naszego przemysłu.

. . . .

W tych dniach ekspertyza, złożona z piwowarów i chemików, udaje się do Łodzi, celem dokonania badań nad piwem w miejscowych browarach.

Wynik ekspertyzy spowoduje prawdopodobnie zmianę wyroku sędziowskiego.

Tak przynajmniej sądzą interesowani.

. . . .

Nagrody w grupie V-ej oddział V-ty.

Fabryka smarów Tułodzieckiego i Olchowicza w Warszawie za znaczną i dobrą produkcję — *medal srebrny.*

Medale bronzowe:

Lewandowski i s-ka w Warszawie za dokładną i staranną fabrykację mód mineralnych i wyborne wody i soki owocowe.

Feliks Solecki w Warszawie za pierwszy i doskonały wyrób kaszetek i opłatków aptecznych.

Jan Wróblewski w Warszawie za przerób wosku, piękne z niego produkta, znaczną produkcję i racjonalny kierunek fabryki.

Kadisohn w Warszawie za wielką produeję atramentu i dobre gatunki laków.

Jan Seidlitz w Warszawie za wielką produkcję szuwaksu i doskonały wyrób.

W. Żółnowski w Warszawie za racjonalne ulepszenia wyrobu szuwaksu i atramentu — *medal srebrny.*

Józef Trąbczyński w Warszawie za wyrób ekstraktu słodowego.

Aleksander Rakowski w Zawichoście za wyroby apteczne, a mianowicie za wyborną *wodę leśną.*

Fabryka ekstrakcyjna na Szmulowiźnie.

Sikorski w Warszawie za wprowadzenie do kraju metody ekstrakcyjnej przy produkcji olejów.

Listy pochwalne:

M. Leszczyński i Moryc za atramenty w różnych gatunkach.

Józef Antosiewicz za dobrą masę do czyszczenia metali.

E. Eichler w Międzyrzecu za wyborną wodę kolońską.

August Szultz z Lublina za przerób wosku, dobre z nich produkta i piękne ich barwienie.

---

jątkach mają sobie za chlubę podczas wystawy publicznej otrzymać palmę pierwszeństwa."

Gugenmus więc, który tak orędował wystawę, z bólem serca przekonał się (pisze kronikarz *Izydy*, IV. 70), że przemysł krajowy nie znalazł u nas takiej liczby przyjaciół, jakaby dostateczną była do obudzenia energji w klasie, poświęcającej się kunsztom, rzemiosłom i rękodziełom. „Pospolicie zwyczajem jest u nas, pokazując rzecz nabytą, dodawać jej zalety: że nie jest polskim, lecz francuskim lub angielskim wyrobem, nie wchodząc w istotną, wewnętrzną jego wartość, dosyć jest, aby wyrobek nie był polskim tylko zagranicznym. To uprzedzenie tak mocno wkorzenionem zostało, iż zdarzyły się przypadki, że niektóre damy nasze, kupiwszy twory kunsztów warszawskich, w mniemaniu iż takowe były sprowadzane z Paryża, dopóty się unosiły nad doskonałością roboty i tak długo były szczęśliwe z posiadania takowych, dopóki się nie dowiedziały trafem, iż to, co posiadały było istotnie w Warszawie robionem."

Wystawa przeto r. 1819-go zrobiła fiasco, a zrobiła je dlatego, że kupcy, znając słabostki miejscowego społeczeństwa, starali się zaopatrywać magazyny towarami cudzoziemskiemi, wcale nie orędując miejscowego przemysłu. Słusznie też podniósł ktoś głos w *Gaz. warsz.*, że nie byłoby bez pożytku, ażeby osoby dobrze z celami wystaw publicznych zaznajomione zachęcały bliskich sobie artystów, rękodzielników i fabrykantów do popisu publicznego przez wyjaśnienie wypływających ztąd korzyści. Jeżeli zamieszkali w stolicy profesjoniści nie wiedzieli o wystawie, cóż powiedzieć o tych, którzy przebywali po partykularzach? To też opinja publiczna robiła zarzut organom władz administracyjnych, że, niedość przejęte użytecznością publiczną, nie umiały talentów, po kraju rozproszonych, wyzyskać. Odtąd więc poczęto wspierać zamiar rządu, uznając, iż od niego dalszy postęp krajowej pomyślności zawisł, która ma się w stosunku odwrotnym do haraczu, obcym producentom płaconego. Udała się jednak wystawa sztuk pięknych w pałacu kazimierowskim, otwarta dnia 20-go września.

Większy obraz wystawił Aleks. Kokular, artysta w zaraniu swej karjery; był to „zgon Prjama" obejmujący grupę, złożoną z kilkunastu osób. Inne prace zaprodukowali: Brodowski, Villani, Bruder i Lizander (ten ostatni odznaczył się wykonaniem wizerunku Werowskiego). Nie pozostali w tyle: Vogel i Blank ze swojemi pejzażami, a także i amator Zieliński, referendarz stanu. Ponieważ celem naszych wspominków jest historja przemysłu, przeto nie można się obszerniej zastanawiać nad stanem sztuki spółczesnej i ciekawych w tym względzie odsyłamy do recencji zawartej w *Tyg. pols.* za rok 1819-ty (tom VIII, str. 60).

Zakończymy tę relację wyjątkami z listu powołanego już nieraz korespondenta, który jasne światło rzuca na epokę.

„Kochanowski wystąpił z obszerną recenzją dzieł sztuki w *Orle białym*, ani się spodziewając, jaka burza go za to spotka. Po przejrzeniu stu kilkunastu numerów, oddał pod krytykę swój własny utwór olejny „Wschód księżyca" w guście Verneta; tymczasem ktoś ze spektatorów, nie przestając na obejrzeniu okiem, dotknął palcem świeżej farby i z okrągłego zrobił czworograniastym księżyc. Korzystał z tego Ignacy Bentkowski, aby go sponiewierać i, w tejże samej gazecie, napisał złośliwą replikę. Nigdy tyle płodów pędzla i sztuki nie można się było spodziewać na pierwsze wystawienie w Warszawie; liczba ich codziennie wzrasta i przywabia amatorów. Publiczność oczekuje sądu znawców, mających uwieńczyć najzdatniejszego. Życzyćby należało, ażeby na powtórnem wystawieniu imiona artystów nie mogły mieć wpływu na znawców sąd, ażeby dopiero wtedy podanemi zostały dla powszechnej wiadomości, aż sąd bezstronny nagrody już przyzna."

Przyjazd Catalani budził wówczas powszechny interes; w pośrednich miastach zatrzymując się, zjawiła się zaledwie późną jesienią w Warszawie. Z tego powodu nasz znajomy pisze: „Wmówiliśmy w Stolpego, że znakomita śpiewaczka przyjechać miała wczora, pobiegł więc na rogatki z bukietem; namówiona przez nas bona od pani Obrąpalskiej wzjazd uroczysty w najętej karecie odprawiła, wysłuchawszy jego przemowy, na którą głową skinęła. Stolpe zachwycony opowiada wszędzie, jak z misji zaszczytnej się wywiązał." Znajdujemy następnie szczegóły o teatrze: grano w tym czasie Dmuszewskiego „Król Łokietek" z muzyką Elsnera i balet „Sześć niewiniątek"; prowadzono także pertraktacje o powrót pani Ledóchowskiej na scenę. Zaczepiono mimochodem o zasługi Siestrzyńskiego, nauczyciela w instytucie głuchoniemych, który w owym czasie niepospolite na niwie pedagogicznej w tym zakresie położył zasługi.

W końcu kilka słów znajdujemy o mieście samem: „Kto cztery lata nie był w Warszawie, toby jej dziś nie poznał. Doświadcza ona nieustannie coraz nowej przemiany i sprawiedliwie powiedziećby można, że się z wiekiem odmładza. Od czasu jej założenia (?) nigdy tak świetną nie była. Teraźniejsze ozdoby są po większej części odnowieniem tego, co już było, ale i to niemniejszej godne zalety. Porozszerzane i nowo wybrukowane nietylko oddzielne ulice, ale całe części miasta, poodnawiane domy, zaprowadzona czystość, znaczniejsze ulice jasnemi oświecone lampami. Z którejkolwiek strony wjeżdżasz do Warszawy, przeczuwa oko bliskość stolicy: bite gościńce, zwane drogą królewską, wysadzane drzewami, zapowiadają wielkie miasto." Zajmującym jest również opis budowy kościoła św. Aleksandra, który wszelako dla braku miejsca pomijamy.

Na tem się kończą materjały do dziejów naszego wystawnictwa.

***

Gliński za szuwaks glicerynowy.

Towarzystwo kopalni nafty krajowej w Wujczy za pierwsze usiłowanie w dobywaniu nafty krajowej.

. . . .

W akwarjum okazywany jest zarybek wylężony już w obrębie wystawy.

Maleństwo odznacza się ruchliwością i żarłocznością.

. . . .

Jednemu z wystawców skradziono całą kolekcję kasowych kluczy.

Kradzież ta naraziła poszkodowanego na niemałe kłopoty, zamknięte bowiem kasy potrzeba było otworzyć jak najrychlej.

Warsztaty dwa dni pracowały nad dorabianiem kluczy.

. . . .

W niedzielę na placu popisowym odbędzie się wyścig welocypedystów.

W tym celu tor będzie odpowiednio uporządkowany i wyrównany.

Ze względu, iż sport ten dotąd niewielu jeszcze posiada zwolenników, wyścig będzie interesującym.

Komitet przygotował dla zwycięzców złote i srebrne medale.

. . . .

Bilety wejścia dla członków prasy pozostały bez zmiany.

Wszelkie inne winny być wymienione w dniu dzisiejszym.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= Według nowej ustawy kolejowej, dorosły pasażer może tylko jedno dziecko do lat pięciu zabrać bez biletu, dla reszty dzieci należy, podobnie jak za dzieci od lat 5—10-iu, kupić połowę biletu. Pasażerowie, nieposiadający wcale biletu, uiszczać będą podwójną należność; również pobierana będzie podwójna zapłata od osób, które pojadą po za stację wymienioną na bilecie. Gdy jednak pasażer udowodni, iż zgubił bilet, albo też nie miał czasu kupić biletu i zajął miejsce za zgodą naczelnika stacji, nie może być wymagana podwójna zapłata. Jeżeli pasażer wzbrania się uiścić podwójną należność i kupić bilet na dalszą jazdę, ma być wydalony z pociągu a bagaże zatrzymane do chwili uregulowania należności. Pasażer jadący za biletem niższej klasy w wagonie klasy wyższej zapłaci podwójną różnicę według taryfy, licząc od stacji, na której był wydany bilet.

= Litografowie petersburscy starają się wyjednać znaczne podwyższenie cła od robót litograficznych zagranicznych, sprowadzanych do Rosji.

= W r. z. wydano w gubernji lubelskiej świadectw gildyjnych na prawo prowadzenia handlu i przemysłu: pierwszej gildji 15, drugiej gildji 441, na drobny handel 3,449, na handel przewozowy 38, na handel przenośny 120, na przemysł mieszczański 1,443, biletów jarmarcznych drugiej gildji 101 i na drobny handel 258.

= Dywidenda od akcyj towarzystwa zakładów górniczych starachowickich, w ilości po 6 rs. na akcję, wypłacaną będzie od dnia 15-go lipca r. b.

= W dniu jutrzejszym o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się w lokalu zarządu przy ulicy Marszałkowskiej ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów kolei dąbrowskiej.

= Wydane zostało rozporządzenie policyjne, zalecające zwiększenie nadzoru na targach, aby przekupnie nie sprzedawali owoców niedojrzałych lub zepsutych. Owoce niedojrzałe, używane na konfitury, kompoty itp., mogą być sprzedawane jedynie w ogrodach i owocarniach.

= Poszukiwania wody na cmentarzu brudnowskim nie doprowadziły dotąd do żadnego rezultatu i dwie wykopane studnie nie natrafiły ani na źródło ani nawet na wodę zaskórną. Uniemożliwia to wprawdzie a przynajmniej utrudnia wielce sadzenie i utrzymanie drzewek, ale zarazem jest najlepszą odpowiedzią na zarzuty stawiane tej miejscowości i na twierdzenie jakoby zbyteczna wilgoć była zawadą do urządzenia tam cmentarza.

= Podana przez nas wiadomość o przyjeździe do Warszawy komisji reorganizacyjnej Banku polskiego okazuje się przedwczesną. Przyjechał tylko urzędnik Banku państwa dla sprawdzenia kilku pozycyj buchalteryjnych.

= W szkole handlowej prywatnej ukończyli z pożytkiem kurs nauk następujący uczniowie: Franciszek Cedrowski, Gustaw Chwat, Feliks Drojecki, Henryk Hantke, Bronisław Kerst, Wacław Kozerawski, Henryk Kozieradzki, Michał Kruszyński, Władysław Kurkiewicz. Stefan Łęczkowski, Gustaw Łagiewski, Antoni Mayzel, Dawid Nowiński, Jan Otwinowski, Felicjan Sokołowski, Jan Staszewski, Natan Szpinak, Kazimierz Toporski, Salomon Weinhard, Teodor Wojciechowski, Kazimierz Wosiński i Tadeusz Żychliński.

= Po złożeniu egzaminów w szkole felczerów cywilnych następujący eksterniści otrzymali stopień felczera starszego: Eugenjusz Czarnecki, Jan Kuzynowicz, G. Kinas, Franciszek Kister, Icek Cymerman, Majer Jezierski, Chercel Grabman, Józef Kałuża, Józef Ordel, Abram Lewkowicz, Franciszek Sznajder, Abram Szmit i Szymon Wajsman; felczera młodszego: Maurycy Aleksander, Cyprjan Poraziński, Icek Helferd, Wiktor Berezowski, Abram Ejzenberg, Jozefat Dudziński, Icek Kifer, Wincenty Bychowski, Hil Markroet, Szaja Ejseman, Józef Piasecki, Adam Zieliński i Wincenty Weromkowicz.

= W dniu dzisiejszym o godzinie 9-ej rano odbył się egzamin kandydatów do seminarjum duchownego. Zgłosiło ich się kilkunastu, po większej części z prowincji.

= Sesja zgromadzenia jubilerów odbędzie się w dniu 7-ym b. m. o godzinie 6-ej po południu w sali magistratu.

= Redaktor *Ateneum* i *Bibl. najc. utw.*, p. Piotr Chmielowski, wyjechał w dniu dzisiejszym do Krynicy.

= **Z literatury.**

* Nakładem księgarni H. Oławskiego w Warszawie zaczął wychodzić „Wielki atlas zoologiczny, botaniczny i mineralogiczny" z tekstem opracowanym przez dra Gustawa v. Hayek, którego przekład polski przejrzał i poprawił dr Józef Baranowski.

Całe dzieło ma obejmować 30 zeszytów, zawierających po 4 kolorowane tablice.

Autor dzieła otrzymał na wystawie trjesteńskiej roku 1882-go złoty medal w dziale sztuk i nauk.

= **Z teatru i muzyki.**

* W sferach teatralnych krążą wieści, jakoby udający się na urlopy artyści nie mieli otrzymywać zaliczenia miesięcznej pensji, jak to działo się lat zeszłych.

Dyrekcja pragnie przez utrudnienie to powstrzymać artystów od wyjazdu, a tem samem ułatwić układ repertuaru w sezonie letnim.

* W teatrze Letnim dzisiaj po raz piąty „Djoniza", jutro pierwszy występ gościnny bohaterskiego tenora scen zagranicznych p. Mieczysława Kamińskiego w operze wagnerowskiej „Tannhäuser".

* W teatrze Nowym dzisiaj „Piękna Helena", jutro wesołe komedje „Dwużeniec" i „Frizetta".

= Popiersia Odyńca.

Jeden z tutejszych rzeźbiarzy wykonał popiersie Odyńca dla rozpowszechnienia pomiędzy publicznością w formie odlewów gipsowych.

Popiersie odznacza się podobieństwem.

= Samorodny talent.

Józef Niemier, syn włościanina z Lisicy, wykonał statuetkę z gliny, z niepospolitą zręcznością.

Sprzęcik ten mieliśmy sposobność widzieć i podziwiać.

Niemier ma dopiero 14 lat i niepierwszy już przedmiot wyszedł z pod jego ręki.

= Jednodniówka.

Sesja kwalifikacyjna artykułów nadesłanych do jednodniówki odbędzie się w d. 6-ym lipca.

Do tego terminu zatem można nadsyłać artykuły a nie do dnia jutrzejszego tylko, jak niektóre pisma mylnie doniosły.

= Letnia zabawa.

Na dochód Towarzystwa dobroczynności urządzoną będzie jutro, dnia 4-go lipca, w promenadzie belwederskiej wielka zabawa letnia.

W program wchodzi przedstawienie teatralne, odegrane przez małoletnich amatorów, a złożone z dwóch komedyjek jednoaktowych J. K. Gregorowicza „Dobosz pułkowy" i J. Chęcińskiego „Bal przed wakacjami", ze śpiewami, z muzyką Troszla.

Ogród o zmierzchu zostanie illuminowany, będą puszczane baloniki i ognie sztuczne itp.

Początek zabawy o godzinie 6-ej wieczorem, a przedstawienia teatralnego o godzinie 8-ej.

= Wystawa ogrodnicza.

Projekt przeniesienia zamierzonej na wrzesień r. b. wystawy ogrodniczej, z pierwotnie obranego miejsca w pomarańczarni łazienkowskiej na plac Ujazdowski, stanowczo już zadecydowanym został.

Zezwolenie władz właściwych już nastąpiło, komitet zaś wystawowy wszedł w układy z właścicielem głównego pawilonu wystawy obecnej, oraz kilku innych mniejszych a także i oparkanienia zewnętrznego, celem utrzymania ich dla wystawy ogrodniczej.

Wczorajsze posiedzenie, w myśl tej uchwały, już ostatecznie powziętej, zmieniło niektóre pierwotne termina.

I tak: ze względu na owoce późniejsze, któreby w pierwszych dniach września w całej okazałości przedstawić się nie mogły, postanowiono termin otwarcia z d. 5 września posunąć o tydzień; wystawa zatem otwartą będzie w sobotę, dnia 12 września, i trwać będzie dni dziesięć.

Termin składania pierwszych deklaracyj posunięto do dnia 1 sierpnia, termin zaś składania specyfikacyj ostatecznych do d. 20-go sierpnia.

Wystawcy ogrodnicy, którzy urządzić mają kwietniki, obejmą w posiadanie plac Ujazdowski zaraz po usunięciu się wystawy przemysłowej.

Kwietniki te, przy tak obszernem i wygodnem pomieszczeniu, będą mogły być wspaniałe i o ile przewidywać można, nie zawiodą tych nadziei.

Deklaracje już obficie napływają.

Bilety na wystawę sprzedawane będą w sklepach ogrodniczych, oraz w kasie przy wejściu na wystawę.

= Przytułek dla sierot.

Przy tutejszym zborze ewangelicko-reformowanym istnieje przytułek dla sierot.

W zakładzie tym wychowywało się w końcu r. z. 12-tu wychowańców.

Dzieci te w lipcu r. z. zarząd przytułku wysłała na 6-tygodni na letnie mieszkanie do wsi Zrąbka.

Przytułek posiada obecnie cztery legaty w ogólnej sumie 6,000 rs.

W r. z. wnosiło na rzecz przytułku stałe składki 74 osób; oprócz tego 23 osób ofiarowało jednorazowo 1,218 rs.

Z zestawienia rachunków wynika, iż przytułek miał w r. z. przychodu 3,054 rs. 43 kop., wydatki wynosiły 1,344 rs. 47 kop., na r. b. pozostał więc remanent w ilości 1,709 rs. 96 kop.

Stan kasy przytułku w dniu 31-ym grudnia r. z. w papierach procentowych i gotówce wynosił 10,218 rs. 36 kop., łącznie zaś z inwentarzem i własnością wychowańców 11,402 rs. 56 kop.

= Zakład dla nieuleczalnych.

P. Leon Bem otrzymał zezwolenie na otwarcie zakładu prywatnego dla chorych nieuleczalnych przy ulicy Dzielnej pod nrem 20 ym.

Zakład tymczasowo mieścić będzie dwanaście łóżek.

Przyjmowani będą chorzy dorośli obojga płci, oraz dzieci mające więcej niż 10 lat.

Pomoc lekarską chorym udzielać będzie stale ordynujący lekarz, zakład zaś sam zostawać ma pod ciągłą kontrolą urzędu lekarskiego.

= Podróżnik.

Przejeżdżał temi dniami przez Warszawę podróżnik angielski Block, udając się dla studjów geologicznych na Syberję.

Towarzyszył mu kolektor i fotograf.

Wyprawa trwać będzie około dwóch lat.

= Konkurs pływacki.

Staraniem komitetu Towarzystwa wioślarskiego przyjdzie do skutku tego lata konkurs pływacki.

Będą mogli w nim brać udział jedynie członkowie Towarzystwa.

Wybrani z grona wioślarzy sędziowie wydawać będą uzdolnionym pływakom świadectwa kwalifikacyjne.

= Wioślarze cudzoziemcy.

Na członków towarzystwa wioślarskiego zapisuje się wielu cudzoziemców, zamieszkałych w Warszawie.

Jest tu już kilkunastu francuzów, kilku anglików i irlandczyków.

Brakuje tylko niemców, którzy naturalnie przenoszą Yacht-klub, gdzie się czują prawie wśród swoich.

= Spadek.

Sąd powiatowy pierwszego wydziału we Lwowie ogłasza, że po starozakonnej Gitli Goldberg, rodem z Białegostoku, pozostał spadek wynoszący 42,479 złr.

Termin prekluzyjny do zgłaszania się spadkobierców upływa z dniem 27-ym stycznia r. 1886-go, poczem, w razie niezgłoszenia się, spadek przejdzie na własność skarbu austrjackiego.

Ponieważ w kraju naszym jest wiele rodzin Goldbergów, uważamy za właściwe powtórzyć tę wiadomość.

= Ulepszone polewaczki.

Przed niektóremi domami spotykamy stróżów polewających ulice zapomocą minjaturowych beczułek, naśladujących używane do tegoż celu przez straż ogniową beczki.

Ze względu, iż przyrządy takie nie wyrzucają wody w górę ze szkodą dla odzieży przechodniów, a zarazem o wiele są lżejsze w użyciu, niż zwykle używa-

ne pompki, byłoby pożądanem, żeby się bardziej rozpowszechniły.

= Czemu ich nie ma?

Wczoraj już po północy zauważyliśmy, że na całej przestrzeni od placu św. Aleksandra, na ulicach Brackiej, Szpitalnej, Mazowieckiej itd. nie było ani jednego stróża nocnego.

Czy cerberzy nasi w lecie nie są obowiązani dyżurować przed bramami domów dla bezpieczeństwa mienia mieszkańców, w chwili właśnie, gdy znaczna część warszawiaków znajduje się na wsi lub za granicą?

= „Chaftowanie renczne".

Taki napis spotykamy w oknie pewnej pracowni przy ulicy Marszałkowskiej.

Nie zawsze „renka", która umie „chaftować", bywa i do pisania „zrenczna".

= Agrest i porzeczki.

Jagody te ukazały się już na rynkach i straganach.

Z powodu wczesnej pory niewszystkie jeszcze są w zupełności dojrzałe, na co wartoby zwrócić uwagę.

= Przyjemna przeprowadzka.

W dniu dzisiejszym zrana, przy ulicy Marszałkowskiej spadło koło z wozu naładowanego kosztownemi ruchomościami.

Wóz przechylił się na bok, a mnóstwo przedmiotów wypadło na bruk tłukąc się i łamiąc.

Przeprowadzającego się, dzięki niedbalstwu woźnicy, spotkała wcale niemiła przygoda.

= Rozbiegane konie.

W dniu wczorajszym dwa konie zaprzężone do amerykana rozbiegały się w alei Jerozolimskiej.

W powozie znajdowało się dwóch mężczyzn.

Rozhukane rumaki uderzyły o drzewo i wywróciły powóz, który uległ zniszczeniu.

Na szczęście pasażerowie oprócz guzów nie ponieśli innej szkody, okrom chyba strachu...

= Zuchwały złodziej.

Przechodzący przez ulicę Sienną rewirowy K., zauważywszy znanego złodzieja Antoniego M., wezwał do pomocy stróża Jana R., aby przytrzymać niebezpiecznego ptaszka, który spostrzegłszy, że jest śledzony, ratował się ucieczką.

Rewirowy i stróż puścili się za nim w pogoń i gdy go już doganiali, rzezimieszek podniósł leżący na ziemi kamień i tak silnie uderzył stróża w twarz, że ten padł brocząc we krwi.

Nic to jednak nie pomogło, gdyż przy pomocy przechodniów przytrzymany został i odprowadzony do aresztu.

Rannego stróża odesłano do szpitala na kurację.

= Bez wieści.

Subjekt handlowy Antoni D., liczący 20 lat wieku, wyszedłszy kilka dni temu z domu do zajęcia, przepadł gdzieś bez wieści.

Przedsięwzięte poszukiwania nie naprowadziły dotąd na ślad jego.

Ponieważ D. miał zwyczaj przed udaniem się do pracy używać kąpieli, jest podejrzenie czy nie padł ofiarą Wisły.

= Z nieuwagi.

Pracujący w składzie materjałów aptecznych Hipolit R., liczący 20 lat wieku, będąc zajęty przelewaniem eteru, przez zapomnienie zapalił papierosa, od którego w jednej chwili nastąpił wybuch.

Płonący eter buchnąwszy w twarz nieszczęśliwego, strasznie ją poparzył, jak również i całe ciało.

= Nagła śmierć.

Zamieszkała przy ulicy Dzikiej Sura Cwik, licząca 21 lat wieku, zmarła nagle w swojem mieszkaniu.

Przyczyna nagłej śmierci dotąd niewiadoma.

Podobny wypadek spotkał żonę szewca Józefę Żurawiecką, która będąc zajęta robotą, padła i zmarła nagle.

Wobu wypadkach ciała zostały zabezpieczone do zejścia sądu, a to dla zbadania przyczyny nagłej śmierci.

= Ze statystyki.

Podług ostatnich wykazów, sporządzonych dla gub. mińskiej, jeden kapłan przypada tam na 4,760 wiernych.

Ludność niektórych parafji wynosi około 30 tysięcy dusz.

= Sekundycje.

W starych Zagorach, djecezji żmujdzkiej, odbyły się sekundycje ks. Sylwestra Limażewicza, oraz ks. Konopackiego.

Obadwaj jubilaci przesłużyli u stóp ołtarza po lat 50.

Biskup żmujdzki, za pośrednictwem dziekana miejscowego, przesłał czcigodnym jubilatom swoje życzenia.

= Z gimnazjum radomskiego.

Na akcie uroczystym zamknięcia roku szkolnego w gimnazjum męskiem radomskiem odczytane zostało sprawozdanie, z którego okazuje się, iż w końcu roku uczęszczało do gimnazjum 598 uczniów, a mianowicie 519 katolików, 44 prawosławnych, 13 protestantów i 22 starozakonnych.

W pierwszem półroczu uwolniono od wpisów z funduszów rządowych 91, a w drugiem 90 uczniów; z funduszów prywatnych wpłynęło na ten cel 1,921 rubli.

Z ogólnej liczby uczniów uczęszczających do ośmiu klas, otrzymało promocje lub patenta 316 uczniów czyli 53%, a 110 uczniów zdawać ma po wakacjach egzamina uzupełniające.

Patenta dojrzałości otrzymali: Marjusz Przyjałkowski, Józef Podczaski, Zdzisław Woszczyński (tym trzem przyznano srebrne medale), Seweryn Horodyski, Aleksander Gzowski, Kazimierz Falkiewicz, Stanisław Bielski, Stanisław Patek, Roman Garlikowski, Roman Lossow, Bogdan Kowalewski, Apolinary Śniegocki, Aleksander Klimaszewski, Aleksander Zacharow, Edward Walkiewicz, Jan Ambrożek, Antoni Ruciński i Wacław Bajerkiewicz; oprócz tego z prywatnej edukacji Wacław Wesołowski.

= Wystawa inwentarza.

Programat wystawy inwentarza w Wilnie jest już ogłoszony.

Odbędzie się ona we wrześniu na placu Katedralnym, pod orędownictwem Ursyna Niemcewicza.

Udział w niej przyjmą cztery gubernje zachodnie, na które się rozciąga działalność Towarzystwa wyścigowego.

Płody rolnictwa mają być także reprezentowane.

= Obywatelski czyn.

Włościanin wsi Kacic, pod m. Pułtuskiem, w gubernji łomżyńskiej, Łukasz Deptuła, widząc, że dom szkolny w tejże wsi jest w stanie zaniedbanym i nie ma ani kawałka ziemi na ogród, podarował 180 prętów swego najlepszego gruntu.

Na nim zbudowana zostanie nowa szkoła i będzie założony ogród owocowy.

Szlachetny ten czyn włościanina zasługuje na zaznaczenie.

= Okrucieństwo.

Pod Mińskiem gubernjalnym włościanie znaleźli 10-letnią dziewczynkę, przywiązaną do drzewa, która, jak się pokazało, nic od 5-ciu dni nie jadła.

Bardzo osłabioną odwieziono do szpitala.

Jak się zdaje, była ona ofiarą fanatyzmu religijnego.

= Od pioruna.

W dniu onegdajszym na szosie radomskiej, pomiędzy Sękocinem i Tarczynem piorun zabił konia pasącego się na skraju lasu.

Stało się to w obecności pastucha, który w odległości pięćdziesięciu kroków ukrył się pod drzewem.

ZE ŚWIATA.

× **W Krakowie** w poniedziałek odbył się 50-letni jubileusz pracy w zawodzie drukarskim Adama Grünfelda. Na cel ten obrano salę cechową zgromadzenia rzeźników, gdzie po odśpiewaniu przez chór kantaty, przewodniczący w zgromadzeniu wręczył jubilatowi upominek. Jest to rzadki fakt doczekania tak długoletniego jubileuszu w ciężkim zawodzie drukarskim.

× **We Lwowie** panna Marja Kaliszerówna, córka dyrektora banku hypotecznego, przeszła uroczyście z wyznania mojżeszowego na łono kościoła katolickiego.

× **Na kolei** z Kijowa do Kurska pociąg zdruzgotał stojącą na szynach kobietę. Z papierów, jakie przy niej znaleziono, okazało się, że była to żona rękodzielnika z Wilna, Janowska.

× **Stowarzyszenie filologiczne** w Londynie przystąpiło do wydawnictwa nowej serji leksykonów. Języki słowiańskie wziął na siebie Morfill i chcąc mieć pomoc w krajach odnośnych, odwołał się do ludzi znanych z uprawy językoznawstwa w słowiańszczyźnie.

× **Siedmdziesiąta rocznica** bitwy pod Waterloo upłynęła d. 18-go czerwca. Według *Journal de Bruxelles*, w Belgji pozostaje dotąd około stu dzielnych weteranów, którzy niegdyś należeli do armji sprzymierzonej. W Anglji, według *Times*'a, żyje dotąd zaledwie kilku oficerów, którzy uczestniczyli w tej bitwie.

× **Z Wiednia** donoszą, iż niejaki Franciszek Grill, pomocnik adwokata, prowadzący interesa również i na swój rachunek, uciekł do Ameryki, sprzeniewierzywszy 170,000 złr. Przypuszczają, iż Grill większą część tej sumy przegrał na giełdzie.

× **Wyrok.** Grigolaitis, który d. 5-go i 6-go maja rzucał kamieniem do okna pałacu cesarskiego, skazany został przez trybunał berliński na półtora roku więzienia.

× **W Londynie** zgromadzenie fryzjerów zaczęło wydawać czasopismo w obronie kosmetyków, które, jak opiewa artykuł wstępny, od czasu pewnego są ofiarą niechęci publicznej.

× **W Manchester** powstało stowarzyszenie przeciw katarynkom z inicjatywą bogatego sukiennika, Fennicha, który na ten cel przeznaczył 10,000 funt. st. Zadaniem towarzystwa jest zniesienie gry ulicznej, która drażni nerwy osób muzykalnych.

× **Szczęśliwe miasto.** Dzienniki finlandzkie zaznaczają, iż miasto Willmannsstrand w ciągu ostatnich 18-tu lat nie było wcale dotknięte pożarem.

× **Na Dnieprze** współzawodnictwo parowców tak jest wielkie, że kilkanaście mil przejechać można za 25 kop. Na niektórych parowcach bywa tak wielki natłok, iż niektórzy podróżni płacą nie jadąc, byleby ich tylko wypuścić.

× **W Woroneżu** przyaresztowano w hotelu pewnego izraelitę, który puszczał w obieg fałszywe 5-cio i 25-rublówki. Znaleziono przy nim około 8,000 fałszywych banknotów. Podrobione pieniądze pochodzą z Londynu.

× **W Kijowie** podniesiono na ulicy pijanego człowieka, w którego kieszeni znajdował się własny jego akt zejścia. Z wyprowadzonego śledztwa okazało się, iż otrzymał widymatę policyjną na swoje imię, przez wprowadzenie w błąd urzędnika i potem zbierał składki na swój pogrzeb. Rezultat choć niewielki wystarczał na butelkę siwuchy.

× **Historyk Norgete** wydał monografję o królu Herodzie, celem zrehabilitowania go. Twierdzi autor, że gładząc niemowlęta żydowskie już wówczas przewidywał przyszłą ich szkodliwość dla ludzkości. Znany antisemita Stoecker przetłumaczył tę pracę na niemiecki.

× **W Moguncji** odebrał sobie życie z niezwykłym spokojem pewien lekarz. W liście pozostawionym do przyjaciela napisał takie *postscriptum*: „Puls uderza jeszcze 60 razy, pozostaje mi więc życia dwie minuty. Umiera się łatwiej aniżeli wszyscy sądzicie." List znaleziono obok koperty, w którą miał być włożony. Wnoszą z tego, iż śmierć nastąpiła w chwili ukończenia pisania tego dopisku.

— Złożono w redakcji *Kurjera Warszawskiego.*

Na zakupienie żywności dla pogorzelców Grodna.

Jenerał Antoni Stompf z Petersburga rs. 200, A. Z. półimperjał, Z. K. rs. 10, kapitan Rokicki rs. 3. Zyliński Ignacy rs 2, urodzony w gubernji grodzieńskiej rs. 10.

Na kolonje letnie.

M. H. B. rs. 25, Marjanna i Stanisław Pawińscy rs. 2.

Na wpis dla niezamożnych uczniów.

Z Ukrainy kop. 50.

— Dnia 14-go czerwca, zebrane w kantorze fabryki cukru „Pobereże" do rozdania między pogorzelców Grodna, złożyli: Cezary Moszyński rs. 5, Alfred Grein rs. 2, Franciszek Kamocki rs. 1, bracia Modzelewscy rs. 1, Józef Ostrowski rs. 1, Henryk i Edward Ostrowscy rs. 1, Zygmunt Kunderewicz rs. 1, Wiktor Matuszewski rs. 1, Antoni Frydrych rs. 1, Franciszek Przygodzki rs. 1, Konstanty i Marta Krzyżanowscy rs. 4, Bolesław i Janina Baranowscy rs. 2, Łoziński rs. 1, Wyszyński rs. 1, Minnicki rs. 1, Kornewit rs. 1, Barszczewski rs. 1, Dybczyński rs. 1. Razem rs. 27.

— Nie mogąc w inny sposób odwzajemnić się za zbytnią uprzejmość okazaną mi przez pana A. O. inżeniera, składam rs. 10 na wpis dla uczniów. *O. P. z L.*

Nekrologja.

† Matka sierot.

Ś. p. Joanna z Kazimirusów **Neybaurowa**, obywatelka miasta Warszawy, protektorka ochron warsz. Towarzystwa dobroczynności, opiekunka zakładów dobroczynnych gminy ewangelickiej, po ciężkich cierpieniach, w dniu 1-ym lipca 1885 r. zakończyła życie, w wieku lat 83. W głębokim żalu pogrążona familja, zaprasza szanownych członków gminy ewangelickiej, oraz warszawskie Tow. dobroczynności, przyjaciół, znajomych i życzliwych na wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ulicy Senatorskiej № 4, w dniu 4-ym lipca, to jest w sobotę, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz wyznania ewangelicko-augsburskiego odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—777—

† Ś. p. Józefa z Skibińskich **Porter**, wdowa, w wieku lat 84, w dniu 2-im lipca r. b. zakończyła życie. Pozostali siostrzeńcy z wnukami zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 4-ym lipca r. b., to jest w sobotę, o godzinie **4-ej** po południu, z kościoła św. Aleksandra, na cmentarz powązkowski. —2301—

† Ś. p. Józef **Kuczewski**, b. naczelnik komisji sprawiedliwości, po ciężkiej chorobie, zmarł w dniu 2-im lipca 1885 roku, przeżywszy lat 66. Pozostałe siostry zapraszają krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 4-ym b. m., to jest w sobotę, w kościele katedralnym św. Jana, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —2293—

† Ś. p. Tadeusz **Rykowski**, przeżywszy lat 23, w dniu 20-ym czerwca r. b. zakończył doczesne życie we wsi Turza w powiecie mławskim gubernji płockiej, dokąd przyjechał na łono rodziny dla poratowania zdrowia. Pokój jego duszy! -2299

† W sobotę, to jest dnia 4-go lipca, jako w 4-tą rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Kowalskiego**, b. naczelnika Banku polskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza. —2294—

† Za spokój duszy ś. p. Tekli z Nowoleckich 1-go ślubu Brodowskiej, 2-go **Ruszkowskiej**, zmarłej dnia 29 czerwca r. b. w powiecie nowo-mińskim, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, w sobotę, to jest

dnia 4-go lipca, o godzinie **11-ej** rano, na które pozostałe córki i synowie zapraszają krewnych i znajomych. —2303

† W sobotę, to jest dnia 4-go lipca, jako w wigilję imienin ś. p. Karoliny **Akimow**, odbędzie się kościele św. Ducha (po-paulińskim) nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała matka wraz z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2302—

† W dniu 4-ym lipca, to jest w sobotę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Adolfa **Goebel**, odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół —2305—

† W niedzielę, to jest dnia 5-go lipca, jako w dzień imienin ś. p. Karoliny **Iżyckiej**, odprawioną będzie wotywa, o godzinie **11-ej** rano, w kościele powązkowskim. —2304

Z Cesarstwa.

Na giełdzie londyńskiej kilka dni temu rozeszła się niepokojąca pogłoska o powstaniu w Kabulu. Takaż sama pogłoska jednocześnie, jak pisze *Nowoje wremja*, krążyła także na giełdzie berlińskiej, a po części i petersburskiej. Na kilka dni przedtem nadeszła znów wiadomość o powstaniu w Badakszanie. W Londynie, na podstawie telegramu z Bombaju, przywiązywano do tej wieści poważne znaczenie. Opowiadano, że dowódca powstańców badakszańskich pobił wojska emira i posunął się na Chanabad (na wschód od Mazari-Szerifu) i zabrał tam skarb Abdurachmana-chana. „Jeżeli—powiada organ petersburski—istnieje powstanie w Badakszanie, które rozszerzyło się nawet na inne dzielnice Turkestanu afgańskiego, to dlaczegóżby nie miało być powstania także w samej stolicy emira afgańskiego? Tak oczywiście sądzili w Londynie ludzie, mający z tego lub innego powodu interes w rozpowszechnianiu podobnie niepokojących nowin. Mówimy to z tego powodu, że według otrzymanych przez nas wiadomości ze źródła, które mamy zasadę uważać za wiarogodne, wszystkie te doniesienia o powstaniu w Turkestanie afgańskim a zwłaszcza w Kabulu, są, co najmniej, niezmiernie przesadzone. Objaśnić zaś to można albo grą giełdową, albo, co nam się wydaje prawdopodobniejszem, celami politycznemi. Istotnie wrzekoma wiadomość o powstaniu w Badakszanie i w Kabulu może posłużyć za wcale przyzwoity pretekst do skoncentrowania wojsk angielskich na północnej granicy Afganistanu i do przeprowadzenia większej części sił afgańskich na drugą stronę Paropamizu i Hindukusza.“

Do wiedeńskiej *Pol. Corr.*, jak o tem donosi *Nowoje wremja*, telegrafują z Londynu, że w dobrze poinformowanych kołach politycznych co do prawdopodobnego kierunku zagranicznej polityki gabinetu Salisburego sądzą, iż podstawą tej polityki będzie ścisłe zbliżenie się z Niemcami i Austro-Węgrami, co wyklucza wszelkie nieprzyjazne dla Rosji tendencje. Margrabia Salisbury i lord Randolph Churchill zapatrują się na kwestję afgańską w jej obecnym stanie, jako na kwestję zupełnie drugorzędną i co do jej rozwiązania okażą się jeszcze bardziej uprzedzającymi, niż był Granville. Pragną oni zabezpieczyć posiadanie Indyj nie przez kompromisy wątpliwej wartości, lecz przez wytworzenie mocno ufortyfikowanych pozycyj. Co do Egiptu zaś gabinet wręcz oświadczy, że przyjmuje na siebie odpowiedzialność za działalność rządu egipskiego. Pozostawi on także w Egipcie taką ilość wojska, jaka jest potrzebną do zasłonięcia kraju od wtargnięcia hord mahdiego. Członkowie nowego gabinetu przypuszczają, że ks. Bismark będzie popierał taką politykę i że ze strony Francji nie można spodziewać się żadnej opozycji.

Organ p. Komarowa, *Swiet*, zwracając uwagę na uzbrojenia anglików w Azji środkowej, oczywiście skierowane przeciw Rosji, mówi: „Od strony Heratu wprost nam zagrażają. Od tejże samej chwili, w której powstrzymaliśmy ruch naszych wojsk, Herat umacnia się fortyfikacjami, zaopatruje w wojska, artylerję i broń. Otrzymane zaś dziś gazety angielskie donoszą, że angielska komisja delimitacyjna otrzymała od nowego ministerjum rozkaz zbliżenia się do Heratu, co w zwykłej mowie znaczy, że polecono jej kierować czynnościami władz w Heracie. Ale anglicy chcą nas również zająć i od strony Kaszgaru, gdzie zamierzyli ustanowić konsulat. Kaszgar zaś tak mocno jest związany pod względem handlowym i politycznym z dawnemi posiadłościami kokańskiemi, które weszły w skład Rosji, że niepodobna nam dopuścić pokazania się anglików w Kaszgarze. Zamach zrobiony przez anglików na Kaszgar dowodzi, że ma ona szerokie plany i że z temi planami nosi się dawno. Teraz nasza południowo-wschodnia granica na ogromnej przestrzeni od Kaszgaru do Heratu okazuje się oplątaną przez angielską intrygę. W ognisku sił nieprzyjacielskich zwróconych przeciw nam znajduje się Afganistan i anglicy hojną ręką sypią teraz na niego pieniądze.” Zacytowawszy ten ustęp *Swietu*, taką z niego *Now. wr.* wyprowadza konkluzję: „Ztąd nauka dla Rosji „„wytrwałość, stanowczość i wyjście na spotkanie niebezpieczeństwa””. To ostatnie brzmi niejasno. Państwo nigdy nie powinno iść na spotkanie niebezpieczeństwa, a jeżeliby groziło niebezpieczeństwo, to należy je odwrócić bez ceremonjalnych spotykań.„

Wychodząca w Wyborgu gazeta finlandzka *Ostra Finland* podaje wiadomość z Wolkjarwi o wypadku cholery, któremu miał podledz pewien włościanin zaraz po powrocie z wycieczki do Petersburga.

Z ostatniej chwili.

Cesarz Wilhelm dnia 1-go b. m. po raz pierwszy w Ems odbył przechadzkę pieszą pod kolumnadą, a potem wyjechał powozem.

Depretis oświadczył na posiedzeniu izby deputowanych z d. 1-go b. m., że nowy gabinet jest gotowy, zmiany w kierunku liberalnym nie ma żadnej. Na interpelację deputowanych Roux, Fazio i Odescalchi w sprawie polityki kolonjalnej rządu, Depretis oświadcza, iż takowa była jedynie poprawną i dlatego rząd dzisiejszy przyjmuje wszelką solidarnośc z akcją Manciniego. Izba odroczyła się na czas nieograniczony.

Przejeżdżający przez Paryż do Egiptu sir Drummond Wolf oświadczył sprawozdawcy dziennika *Matin*: W Afganistanie nic się nie dzieje w obecnej chwili godnego uwagi lub obawy; co do Egiptu będzie on starał się przedsięwziąć wszystko potrzebne dla utrzymania dobrych stosunków z innemi mocarstwami i zadawalniającego wszystkich rozwiązania kwestji egipskiej. Lord Salisbury gotów jest uwzględnić uprawnione życzenia innych mocarstw.

Journal de Rome, rzymski organ skrajnego ultramontanizmu, z rozkazu Ojca św. przestał z dniem 30-ym z. m. wychodzić.

Temps zaprzecza z Rzymu pogłoskom o zbliżeniu się pomiędzy Watykanem i Kwirynałem. Toż samo powiada półurzędowy watykański *Osservatore romano*.

Zamianowanie Tajaniego ministrem sprawiedliwości we Włoszech rozgoryczyło sfery umiarkowanie liberalne, które nie życzyły sobie powierzenia tej teki adwokatowi. Należy on przytem do lewicy, podczas gdy stronnictwo to pragnęło wzmocnienia węzłów z prawicą przez powołanie przedstawiciela jej do gabinetu. W każdym razie dzisiejsza zmiana w składzie ministerjum jest tylko przejściową. Depretis prowizorycznie tylko przyjął tekę spraw zewnętrznych, a prawdziwa rekonstrukcja gabinetu nastąpi dopiero po zebraniu się izb i przyjęciu projektu o reorganizacji rządu. Projekt ten tworzy nowe ministerja skarbu i poczty, a prezesowi ministrów nadaje prawo kontroli nad wszystkiemi gałęziami administracji, tudzież wyłącznej decyzji w sprawach osobistych personelu urzędniczego.

Mowa, wygłoszona w d. 30-ym z. m. przez angielskiego ministra poczt, lorda Mannersa, w Melton-Mowbray, stanowi pierwszą polityczną emanację nowego rządu. Oświadczył on, iż zadaniem rządu jest zaprowadzenie porządku w chaosie, który panuje w Egipcie, i położenie kresu naprężonym stosunkom nad granicą afgańską, które w tak wysokim stopniu szkodliwemi są dla najżywotniejszych interesów Indyj.

W Launceston wybrany został obecny prokurator jeneralny w gabinecie lorda Salisbury Webster 417 głosami do izby gmin. Kandydat whigów Pethik otrzymał głosów 374.

Dnia 30-go z. m. zmarło w Hiszpanji 526 osób na cholerę, a mianowicie: w Madrycie 3, w Aranjuez 70, w Alikante 27, w prowincji Walencji 235, w Saragossie 39, w Murcji 73.

Z Bajonny telegrafują, że bawiący na granicy francuskiej naczelnik republikanów hiszpańskich Ruiz Zorilla zamierza wywołać w kruju ruch republikański, korzystając z niezadowolenia, jakie panuje w Hiszpanji, trapionej cholerą, trzęsieniami ziemi i innemi klęskami elementarnemi.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO“.

Lwów 3-go lipca.—Miasteczko Horodenkę dotknęło wczoraj okropne nieszczęście. Spłonęło 600 domów; 5 000 ludzi zostało bez dachu i chleba. Cała miejscowość zniszczona.

(Ajencja północna.)

Berlin 3-go lipca. — Rada związkowa na propozycję Prus oświadczyła się przeciw wprowadzeniu ks. Kumberlandji na tron brunświcki.

Paryż 3-go czerwca.—*Temps* donosi, że Freycinet polecił konsulowi francuskiemu w Kairze, ażeby zebrał wszelkie wiadomości możliwe o zamordowaniu dziennikarza francuskiego, Oliviera Paina. (Wiadomo, że francuzi obwiniają o takowe angielskiego pułkownika Smitha z armji Wolseley'a, który wyznaczył 50 funtów nagrody za głowę Paina, obawiając się jego kompromitujących sprawozdań o upadku Chartumu i wyprawie sudańskiej anglików; jeneralny konsul angielski w Kairze, sir Evelyn Baring, cofnął wprawdzie dekret Smitha, ale tymczasem Pain zginął z niewiadomej ręki; *przyp. red.*)

Madryt 3-go lipca. — Król wyjechał do Aranjuez, gdzie grasuje silna cholera.

Londyn 3-go lipca.—Z Simli donoszą, że istniejące ograniczenia co do uwalniania na urlopy służących wojskowo pozostają w swojej sile do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia kwestji afgańskiej.

Londyn 3-go lipca.— Minister marynarki, lord Hamilton, wybrany został ponownie w swoim okręgu wyborczym do parlamentu bez żadnej opozycji.

Petersburg 3-go lipca. — Wedle doniesienia dzienników, dyrektor głównej intendentury technicznej, Werchowcew, otrzymał polecenia zwiedzenia warszawskiej wystawy przemysłowej.

Petersburg 3-go lipca. — Do rady państwa został wniesiony projekt, w myśl którego wszystkie taryfy dla ładunków, wysyłanych po kilku linjach dróg żelaznych, znajdujących się w bezpośredniej komunikacji, oraz projekta dróg żelaznych co do zmian w istniejących taryfach winny być zatwierdzane przez ministra komunikacyj.

Petersburg 3-go lipca. — W „Zbiorze praw i postanowień“ rządowych opublikowany został spis artykułów ustawy celnej, które uległy zmianie wskutek Najwyżej pod dniem 3-im czerwca zatwierdzonej opinji rady państwa o podwyższeniu ceł tej taryfy.

Petersburg 3-go lipca.— *Nowoje wremja* donosi w formie pogłoski, że minister finansów wystąpił do komitetu ministrów z projektem poparcia wywozu rosyjskiego cukru za granicę; według tego projektu, oprócz zwrotu akcyzy proponuje się premjum w wysokości jednego rubla od puda wywiezionego cukru, ale tylko do dnia 1-go listopada r. b., a dla cukru rafinowanego wywożonego na rynki azjatyckie do dnia 1-go lipca roku przyszłego. Premje zwracają się przy opłacie akcyzy za rok 1885—1886-go przez rozkład na każdy pud cukru wyrobionego w tym perjodzie. Wydawanie premij ustaje kiedy wywóz cukru dosięgnie dwóch miljonów pudów. Projektuje się także obniżenie cła eksportowego dla przeciwdziałania spekulacji.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Hotisławowi.*—Co do listów likwidacyjnych, telegram *Dniewnika warszawskiego* w nrze 105-ym i wyjątek z *Birż. wied.* zamieszczony w *Dniewniku* w nrze 107-ym polegały na mylnej informacji. Kupony od listów likwidacyjnych Królestwa Polskiego *podlegają* podatkowi dochodowemu. Wiadomość o tym spadku już dawniej podaliśmy, ale bez wzmianki o terminie prekluzyjnym. Powtarzamy ją dzisiaj.

— *Panu M. S. w Lublinie.*—Popisowi, mający taką kwalifikację, korzystają z przywilejów drugiej kategorji.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 2-gim lipca roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Toczytowska, Krak.-Przedm.—Dora Lifschitz, Nowolipki.—Woszczerowicz, Zajęcza 6.—Krasucki, Ciepła 16 dla Sobela.—Daniel Rom.—Gracjan Bojasiński, Solna 12.—Osuchowski mieszk. Kleczańskich, Wspólna. — Konrad Machczyński, Krucza 12.—Wizbek, Widok 12. — Morgenstern. — Mojżesz Hajtler.—Gorjanowa dom zdrowia, Szpitalna. — Biedańska, Niecała 8.—Szolten, Nowy Dwór.—Timkowski, Jerozolimska 6.—Jurkiewicz, Krucza 17.—Antonina Dunin, Marszałkowska 90.—Józef Kirszrot adwokat.—E. Szpondrowski.—Tutunow u Grzegorza Minasowa.—Wierkowski, Hoża 12. — Drozdowski, dom leczniczy.—Gliński, Mazowiecka 4.—Maurycy Fuks adwokat, Orla 7.—Dr Kleuff.—Michał Gliński ulica Elektoralna № 28.

Uwaga. — Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

GIEŁDA

dnia 3-go lipca 1885-go roku.

Wczorajsza zwyżka, jakkolwiek utrzymana, nie zyskała jednak wielkiego poparcia w szacowaniach porannych, które nie wskazywały dalszego rozwoju dążności dla rubli zwyżkowej. 204.50 obiecywano utrzymać, lecz 204.75 żądano, a ztąd i ruch zniżkowy dla walut obcych, jakiego spodziewać się mieliśmy prawo, był niezbyt silny, nawet przy sprzedażach obfitszych, aniżeli chętnym był pokup.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 49.10, 49 płacono. Krótkoterminowe 49 rs. w żądaniu za 100 m., płacone były 48.90, a później 48.87½ — w bardzo niewielkich ilościach.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono tranzakcyj.

Na Londyn 9.94 w obu terminach żądano—płacono za krótkoterminowe 9.92 i 9.92½.

Na Paryż 39.60 żądano —płacono 39.50 i później 39.52½.

Na Wiedeń 80.25, przy płaceniu 79.95, 80, 80.05 i 80.10.

Przy walutach innych—nie niemieckiej — w których podaż weksli mniej była natarczywą, zawód jakiego doznawała giełda, spodziewająca się dalszej silnej zwyżki rubli bardziej się uwidocznia.

Papiery ciągle słabo.

Listy likwidacyjne 89.65 za większe, 89.25 za mniejsze żądano—za te ostatnie 89 płacono.

Pożyczka wschodnia 95.25 za I em. żądano, płacono 95; następne emisje 95 w żądaniu, płacone były 94.75.

Listy zastawne ziemskie 98.50 w serji I, 97.30 w II, III i IV, w V 95.25, za te ostatnie płacono 95.

Listy miejskie 95.50, 93.75, 93.15, 92. Za IV 91.50, 91.75 przy chętniejszym pokupie płacono.

Listy łódzkie 89, 88, 87—wedle seryj.

Godzina 12½.—Usposobienie wyczekujące dosyć mocne. Kursa końcowe płaconoby chętnie.

J. Wł.

— *Do zarządu okręgowego* warszawskiego Towarzystwa Krzyża Czerwonego wpłynęło od d. 1-go maja do dnia 1-go czerwca 1885 r.

A. Na korzyść Czerwonego Krzyża:

Od urzędujących na komorze celnej w mieście Słupcy rs. 23 kop. 15, od pp. oficerów 30-go połtawskiego pułku piechoty rs. 20, od W. A. Bednawskiego rs. 10, od jenerał-majora De-Wilf-de-l'Il-Adam rs. 10, od małżonki jego Luizy córki Jana rs. 10, od pp. lekarzy 14-ej dywizji kawalerji rs. 8, pułkownika L. W. Markowa rs. 1, od pp. oficerów 18-go klastyckiego pułku dragonów rs. 9, od urzędujących w oddziale 6-ym brygady straży pogranicznej w Zawichoście rs. 21, od A. Zarzyckiego rs. 5, od radcy kolegjalnego Tiwołowicza rs. 2, od jenerał-majora N. W. Techmeniewa rs. 10, od sędziego pokoju 8-go cyrkułu m. Warszawy rs. 5, od jenerał-majora S. W. Rykaczewa rs. 10, od małżonki jego Marji córki Teodora rs. 10, od urzędujących w progimnazjum w Hrubieszowie rs. 5, od mieszkańców powiatu sochaczewskiego rs. 21 kop. 5, od urzędujących w oddziale 2-im brygady straży pogranicznej w Zawichoście rs. 28 kop. 39, od A. S. Wasilewoj rs. [illegible], od protojereja Michała Iwanowskiego rs. 10, od lekarzy 30-go połtawskiego pułku piechoty rs. 3, od mejningeńskiej trupy dramatycznej rs. 1000, od J. A. Andrejewa i żony jego Heleny córki Stefana rs. 20, od S. O. Iwanickiego rs. 10, od barona N. W. Sztejngela i małżonki jego baronowej Zofji córki Karola rs. 20, od urzędujących w 3-im okręgu zarządu akcyzy gubernji lubelskiej rs. 8, od lekarza Starkmana rs. 1, z domu opieki starców starozakonnych w Warszawie rs. 3, od Marji córki Aleksandra Hurko rs. 10, od urzędników kasowych gubernji warszawskiej rs. 12 kop. 77, ze skarbonki w kasie w Nieszawie rs. 3 kop. 40, od S. Pniewskiego rs. 1, od mieszkańców gminy Dąbkowice powiatu łowickiego rs. 4 kop. 90, od urzędujących w dyrekcji naukowej kieleckiej rs. 27 kop. 59, od urzędujących w zawiadywaniu izby skarbowej w Piotrkowie rs. 22 kop. 40, ze skarbonki w kasie powiatowej w Włocławku rs. 8 kop. 94, od urzędujących w progimnazjum męskiem w Częstochowie rs. 8 kop. 70, od księdza Grzegorza Bursa rs. 1, od pp. oficerow 27-go witebskiego pułku piechoty rs. 36, od urzędujących w gimnazjum męskiem w Kaliszu rs. 6 kop. 62, od N. J. Aniczkowa rs. 10, od baronowej M. P. Nolde rs. 10, od będących w służbie w 10-ym okręgu zarządu akcyzy w Lublinie rs. 6, od urzędników kasowych w Mieście Rawie rs. 2, od pp. oficerów lejb-gwardji pułku ułanów Jego Cesarskiej Mości rs. 67.

Razem wpłynęło w ciągu m. maja r. b. rs. 1523 kop. 91, a z remanentem do 1-go maja rs. 52,358 kop. 65.

Z tej sumy wydatkowano rs. 108 kop. 32½, pozostało przeto w dniu 1-ym czerwca r. b. rs. 52,250 kop. 32½.

Oprócz tego kupiec W. A. Bednawski przygotował biletów dla członków na sumę rs. 45 kop. 54, które zaofiarował na korzyść Krzyża Czerwonego.

B. Na korzyść warszawskiego zgromadzenia siostr miłosierdzia św. Elżbiety:

Od urzędujących na komorze celnej w Słupcy rs. 1 kop. 50, od pułkownika P. E. Agapiejewa rs. 5 kop. 25, od pp. lekarzów 14-ej dywizji kawalerji rs. 4 kop. 50, od radcy kolegjalnego Tiwołowicza rs. 1, od p. Pokrownickiego rs. 1, opłata za dozór chorego przez siostrę miłosierdzia w domu prywatnym rs. 13, od R. K. Krjukowskiego rs. 1, od urzędników kasowych w Grójcu rs. 1, z głównego zarządu Towarzystwa, półroczne subsidium na utrzymanie zgromadzenia rs. 2000, od pp. oficerów lejb-gwardji Jego Cesarsk ej Mości pułku ułanów rs. 5.

Razem wpłynęło w m. maju rs. 2033 kop. 30.

Z tej sumy wydatkowano rs. 725; pozostaje przeto w dniu 1-ym czerwca rs. 20,778 kop. 19.

C. Na korzyść komitetu w celu udzielania pomocy dymisjonowanym wojskowym i ich rodzinom:

Od jenerał-majora N. W. Techmeniewa rs. 5, od jenerał-majora Rykaczewa i jego małżonki rs. 10, bezimiennie na urządzenie przytułku dla zgrzybiałych wojskowych rs. 100, z Banku polsk. procenty za r. 1884 rs. 21 k. 25, zebrane przez gubernatora w Suwałkach od mieszkańców powiatu sejneńskiego rs. 278 kop. 53, z przedstawienia danego w dniu 10 maja w ruskim klubie rs. 212 kop. 78, od Marji córki Aleksandza Hurko rs. 5, zebrane przez zarząd miejscowy w Suwałkach rs. 21 kop. 62, od meiningeńskiego towarzystwa dramatycznego rs. 1000. Zebrano na oddzielne książki: pp. A. A. Broniewskiej rs. 8 kop. 62, M. N. Bielajewej rs. 9 kop. 60, M. G. Agapiejewej rs. 3.

Razem wpłynęło w miesiącu maju rs. 1675 kop. 40.

Z tego wydatkowano rs. 653 kop. 97, pozostaje się przeto z dniem 1-ym czerwca r. b. rs. 30,574 kop. 85½.

Droga żelazna warszawsko - terespolska

Wykaz ruchu i dochodu za m. maj 1885 r.

1) Za przewóz 45,483 pasażerów	rs.	54,168 k. 24.
2) za przewóz 1,671,935 pudów towarów	rs.	96,784 k. 24½.
3) Dochody różne	rs.	975 k. 63½.
Razem	rs.	151,928 k. 12.
W maju 1884-go roku było dochodu	rs.	222,796 k. 12.
Zatem w maju 1885-go roku mniej o	rs.	70,868 k. 00.
czyli na		31·80%.
Od 1-go stycznia do 1-go czerwca 1884-go roku dochód wynosił	rs.	1,062,573 k. 25½.
W tymże samym czasie 1885 roku było dochodu . .	rs.	765,150 k. 88½.
Zatem w roku 1885 dochód zmniejszył się o	rs.	297,422 k. 37.
czyli na		27·99%.

(778)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 3-go lipca 1885 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.—	—.—
Londyn 1 funt ster. " "	9.94	—.—
Paryż 100 franków " "	39.60	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	80.25	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z roku 1869 d.	98.50	—.—
" " " m.	98.50	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.50	—.—
" " " II	93.75	—.—
" " " III	93.15	—.—
" " " IV	92.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.65	—.—
" " małe	89.25	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	95.—	—.—
II " " rs. 100	95.—	—.—
III " " rs. 100	95 —	—.—
Listy wileńskie długoter.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 15 5/13

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 127 7/9

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 86 1/,

Od Listów likwidacyjnych kop. 35 5/9

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 3-go lipca 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	600	—
" " pstra i dobra	—	—	—	—
" " biała . . .	—	—	—	—
" " wyb. (nowa)	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	490	500
" średnie (nowe) . .	—	—	480	—
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . 142 f.	—	—	300	330
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
" solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	22	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
" " miękkie "	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 3-go lipca 1885-go r.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 50

" wiadro rs. 7 kop. 68[6]

PRACOWNIA

UBIORÓW DAMSKICH

Amny,

przy ulicy Dzielnej № 7 lit. B,
uprzejmie uprasza szan. panie, których ubiory zamówione tamże i wykończone zostały, o łaskawe zgłoszenie się po odbiór takowych do dnia 10-go Lipca r. b. włącznie, po tym terminie bowiem pracownia, z powodu wyjazdu właścicielki, zamkniętą zostanie na przeciąg sześciu tygodni. 1522

Do wynajęcia od 1 Października r. b.
nowo-urządzający się lokal na

chambres garnies

złożony z 14 pokoi, na parterze, 1 piętrze, bardzo blizko kolei Warsz.-Wied. Wiadomość Marszałkowska № 114, mieszkania 18. 1442r

---

Poszukuje miejsca

KASJERKI

osoba, która przez lat trzy tą czynnością w Handlu Win i Delikatesów do 1-go Lipca r. b. zajmowała się. — W razie wymagania kaucji, to takową może złożyć **do rs. 1,000.** Łaskawe oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera w Warszawie, Senatorska № 18, pod adresem **„Kasjerka J. G."** 1509R

Lakiery i Farby

polecają Zakłady przemysłowo-chemiczne
W. Karpiński & W. Leppert,
Elektoralna 33. 1126R
Cenniki franco i gratis.

Warszawska fabryka Lodowni pokojowych

i wszelkich naczyń kuchennych drewnianych, pod kierunkiem
Józefa Kuchty,
przeniesioną została na ulicę Piękną № 30. 1818

Dla Adwokata, Doktora
lub na Kantor.

jest bardzo odpowiednie mieszkanie, składające się z 7-iu pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i osobnej góry, (lecz bez wodociągu i zlewu),
za rs. 600 rocznie,
przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 6/616, od 1 Października r. b., do wynajęcia. 1816

Siano Nadwiślańskie

z łąk kamionkowskich, znanych ze swej dobroci, poleca Kantor na Placu Wareckim № 18. Telefon № 75. Również Słomę i Owies z odstawą.—Ceny przystępne. 1778

Do sprzedania około 80 majątków

na różnych warunkach, w cenie od rs 12,000 do rs. 180,000, oraz do odstąpienia kilkanaście dzierżaw, w powiatach: Sandomierskim, Opatowskim, Iłżeckim i Radomskim. Wiadomość w Opatowie, u urzędnika Konstantego Piuto. 1734

Korzystny interes!!!

od lat 5-ciu istniejący sklep towarów kolonjalnych na rogu Dzikiej i Gęsiej, jest do wynajęcia. Wiadomość Dzika 28/30h. u właściciela domu. 1794

Zgubiono!

W Sobotę wieczorem, d. 27 Czerwca, przechodząc: Łazienki, ogród Botaniczny, na ulicę smolną zgubiono

Broszę złotą,

turecką monetę Medżydże. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na Smolną № 11, mieszk. 6 za nagrodą. 1836

BISCUITS OLIBET

odznaczające się delikatnym wypiekiem i smakiem, oraz przewyższające wszelkie dotychczas znane ciasteczka do herbaty, wina i deserów.
Do nabycia w handlach firm: A. Bocquet, Stefan Dobrycz i S-ka. E. Langner, F. Poradowski, Sowiński & Szulc, Bracia Wróbel. 1422R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Lipca r. b., o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja i n m i n u s, przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla Warszawskiej Straży Ogniowej, 160-ciu sztuk lin, do wycierania kominów, od rubli 9 za linę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 144 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki i wzór są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886 dla Warszawskiej Straży Ogniowej, 160 sztuk lin do wycierania kominów po cenie rs. . . . za linę, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 144 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . . . (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1490r

---

Skład Win i Delikatesów

Aleksandra Bocquet,

w Hotelu Rzymskim w Warszawie,

przeniesiony z Gmachu Teatralnego, poleca znaczny zapas Win Węgierskich, Bordoskich, Szampańskich, Hiszpańskich, Reńskich i innych; — porterów, rumów, likierów i innych trunków zagranicznych.

W pokojach gościnnych, wydawane są codziennie śniadania i kolacje na zamówienia i a la carte. 1037R

Korzystny Interes w Kijowie.

Murowane parowe **ruskie łaźnie i łazienki,** w ludnej miejscowości **Kijowa,** bogato urządzone i dobrze procentujące, **wartości 100,000 rs. z górą** wynoszącej, **do 13,000 rs. rocznego dochodu** netto, mogą być sprzedane za gotówkę, albo **na zamian domu w Warszawie, lub majątku ziemskiego,** na dogodnych warunkach.—**Wiadomość Magazyn palonej kawy, Marszałkowska № 65 (139 nowy) u p. Wolańskiej.** 1824

Nowo-otworzona

RESTAURACJA

pod monogramem

„W. S."

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu, urządzona podług wszelkich wymagań, **z gabinetami.**
Dobór potraw świeżo i smacznie przyrządzonych. — **Obiady po kop. 30,** wszelkie **Trunki** po cenach przystępnych.—**Piwo** z browaru **p. Kijoka** na kufle. Usługa rychła. 1482R

Przyjezdni
Śpieszcie
do SKLEPU WYPRZEDAŻY
przy ul. Bielańskiej Nr 7,
w gmachu, gdzie Hotel Krakowski, obok cukierni, gdzie
Jutro w Sobotę i pojutrze w Niedzielę 1695
odbywać się będzie
wielka wyprzedaż

Kretonów kolorowych, Materjałów wełnianych na suknie, Kortów, Kaszmirów, Dywanów, Firanek i Chodników, Serwet, Obrusów i Kołder, po cenach dotychczas nigdzie niebywałych.
Korciki po 20 kop. łokieć.
Skarpetki niciane, po 20 k.

PIEGI

niszczy bezzawodnie
ALBAROSA Dr. K. Jules.
Cena puszki rs. 1 i rs. 3, dostać można u
Stefana Kirszenstein,
Nowy-Świat № 70. 1314R

JAK ZAWSZE NAJTANIEJ
POLECA
Obicia papierowe,
Chodniki, Ceraty i Wycieraczki kokosowe
1412 R **w wielkim wyborze,**
A. REMBIERZ,
ul. Marszałkowska Nr 38 (120 nowy).

ZAKŁAD NAUKOWY
6-cio-klasowy żeński
JADWIGI SIKORSKIEJ,
(Marszałkowska № 79, nowy 153 róg Królewskiej),
podaje do wiadomości osób interesowanych, że zapis uczennic, kandydatek na przyszły rok szkolny, rozpocznie się d. 25 Sierpnia, kurs nauk zaś d. 1 Września. W czasie wakacji listownie lub osobiście można zasięgać w Zakładzie pewnych informacyj. 1506r

---

Do sprzedania
Lokomobila 16-konna

2-cylindrowa, w ruchu będąca, oraz **maszyna leżąca z kotłem i buljerem,** z osobną pompą parową i armaturą. Obejrzeć można w młynie parowym, Złota 55. 1801

Do Ekspedycji Kurjera Warszawskiego.

Zmiana adresu:

Nazwisko prenumeratora: ______________________

Ulica i Nr domu dawnego mieszkania: ______________________

Dnia ______________ przeprowadzam się na ulicę ______________

Nr domu ________ Nr mieszkania ________

Uprasza się o wypełnienie tegoż kuponu, odcięcie go i doręczenie roznosicielowi, lub też odesłanie do kantoru *Kurjera.*

ZAKŁAD
Artystyczno-Rzeźbiarski w drzewie,
Leopolda Below,

Chmielna 10, wprost BELLE-VUE, wykonywa meble, figury, ramy, ornamenty, konsole, gzemsy do firanek, różne kasetki, pudełka, żardinierki do kwiatów, modele do odlewów itp., oraz odnawia dzieła sztuki salonowej i kościelnej. 1839

Z Wystawy.
Pierwsza w kraju Fabryka Pakunku Amerykańskiego,

Nowo-Wielka № 5,
podaje do publicznej wiadomości iż udzielony jej **list pochwalny,** na tegorocznej Wystawie Rolniczo-Przemysłowej, za przedstawione okazy, przez nią przyjętym nie został. 1843

MAJĄTEK 16 włók,

bez służebności, w dobrej glebie, 4 mile od Warszawy, 3 wiorsty od kolei, do wypuszczenia w **dzierżawę, zastaw,** lub **administrację** poręczającą na lat 12. Wiadomość w Redakcji Gazety Polskiej. 1846

Korzystna lokacja. 1841

Od 5-u lat w Warszawie funkcjonujący, z wyrobioną stałą klijentelą, dobrze zaaprowizowanym **składem nasion,** w połączeniu z elegancko urządzonym **sklepem artykułów żywności,** na pryncypalnej ulicy, przynoszący rocznie czystego dochodu rs. 5,000, jest do sprzedania za rs. 12,000, na dogodnych warunkach spłaty. — Wiadomość: **№ 4 ulica Miodowa.**

Fortepiany, Pianina, Harmonje,

w Składzie **A. Werner,** Senatorska № 16, róg Bielańskiej. Sprzedaż wynajem. 1842

Potrzeba jest 1501 R

niezwłocznie do magazynu robotnika, umiejącego specjalnie robić dobre angielskie siodła. na znaczny przeciąg czasu, na dogodnych warunkach.—Zgłaszać się do Magazynu **Walter i Koch, Petersburg, Newski pr. 62.**

Korzystny Interes!

Jest do sprzedania **Sklep** kolonjalno-spożywczo-dystrybucyjny od kilku lat egzystujący w dobrym punkcie. Wiadomość w Fabryce Pierników **A. Witchen,** przy ulicy Przechodniej № 1. 1830

Do zamiany na dom lub sprzedania na przystępnych warunkach

Majątek ziemski,

w gub. Płockiej, 17 włók, w dobrej glebie, dobrze zagospodarowany, z inwentarzem żywym i martwym. Bliższa wiadomość od 4-ej do 6-tej po południu, Plac Warecki № 14 mieszkania 10. 1738

Za bezcen

wykonywam wszelkie **roboty malarskie,** od najprostszych do najwykwintniejszych, oraz tapetuje pokoje po kop. **10** od rolki, za sumienne wykonanie gwarantuję

E. Ratowski.
Nowy-Świat № 54. 1807

Dowód

na złożone w Banku Polskim rs. 10,000, w jednym 5% bilecie Banku Państwa i pożyczce wschodniej, wydany w dniu 2 Maja 1880, za № 526 zaginął. Uprasza się o złożenie w kassie Banku Polskiego. 1840

Syndyk tymczasowy massy upadłości Józefa Leskiego, właściciela firmy „A. LESKI".

Niniejszem zawiadamia, że na zasadzie art. 492 Kod. Hand. i upoważnienia p. Sędziego Komisarza wyżej oznaczonej massy, w dniach 21 Czerwca (3 Lipca) i 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., o godzinie 3-ej po południu, w sklepie pod firmą **„A. Leski",** przy ulicy Senatorskiej, pod № 8 (Plac Teatralny), odbywać się będzie publiczna licytacja wyrobów jubilerskich złotych i srebrnych, jako to: pierścionków, kolczyków, broszek, bransoletek i t. p., oraz wykwintnego urządzenia sklepowego.

Następnie w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., o godzinie 3-ej po południu, w mieszkaniu **Józefa Leskiego** przy ulicy Bednarskiej pod № 15, odbędzie się także licytacja ruchomości, składających się z mebli mahoniowych i innych przedmiotów domowego użytku. 1796

Warszawa d. 14 (26) Czerwca 1885 r.

Syndyk tymczasowy
Adw. przys. Leon Błaszkowski.
Ul. Ordynacka № 2.

POMNIKI 1207 R
z labradoru, sienitu, granitu, marmuru i piaskowca,

posiada gotowe i wykonywa
Zakład Artystyczno-Rzeźbiarski i Kamieniarski
Andrzeja Pruszyńskiego
Wolska № 14, dom własny w **Warszawie.**

Korzystne KUPNO
i zamiana majątków na domy.

Ktoby sobie życzył nabyć za gotówkę majątek lub zamienić dom na majątek pod bardzo korzystnemi warunkami, oraz ktoby miał na 1-m № hypoteki domu w Warszawie, lokowaną summę na lat parę, a chciał takową pozbyć lub nową zaciągnąć do wysokości rs. 10,000, zechce się zgłosić do pełnomocnika w Warszawie **ul. Długa № 45,** mieszk. 4, do godz. 5—7 po południu, oraz tamże potrzebny Rządca z kaucją do majątku. 1731

Pierwsza w kraju, założona w roku 1840-m patentowana i nagrodzona medalami

FABRYKA LAKIERÓW i Farb Olejnych,
J. A. KRAUSSE,

Skład przy ul. Miodowej Nr 10,
Kantor przy ulicy Bonifraterskiej Nr 7,

POLECA:
Lakiery spirytusowe czyste i kolorowe do wszelkiego użytku.
Lakiery spirytusowe wyłącznie do podłóg (bez froterowania).
Lakiery kopalowe czyste i kolorowe.
Lakiery do powozów.
Farby olejne przygotowane wprost do użycia w 40 kolorach.
Farby woskowe (Massy) do podłóg najpiękniejsze kolory.
Farbki do bielizny z czystego Indygo **(Indygo-Karmin).**
Materjały malarskie z pierwszych źródeł.
Smarowidło belgijskie uznane za najlepsze do wszelkich osi. 1436

Warszawskie Laboratorjum Chemiczne.
poleca uwadze Szan. Publiczności następujące wyroby, jako szczególniej na to zasługujące:
Mydło Panama z kwiatów egzotycznych, kawałek kop. 50.
Puder Panama przylegający niedostrzegalnie do twarzy, k. 50.
Ocet Panama z bardzo miłym zapachem, flakon rs. 1.
Dostać można w Magazynach Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego: 1) róg Miodowej i Senatorskiej, 2) Krakowskie-Przedmieście № 1; 3) róg Granicznej i Królewskiej.
822R

J. SPORNY, Inżenier.
Warszawskie Przedsiębierstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur

POLECA:
Asfalt (mastic) **tekturę i lak asfaltowy, smołę** oczyszczoną, **bitum i gudron,** oraz wykonywa roboty asfaltowe i dekarskie, po cenach nader umiarkowanych.

Oprócz zwyczajnych tektur do krycia dachów w różnych gatunkach, Przedsiębierstwo produkuje **tektury francuzkie** nie wymagające lakowania, **tafle izolacyjne** (isolir-platy) i wszelkie materjały potrzebne do krycia dachów, jako to **listwy trójkątne, paski, gwoździe** i t. p. 1038R
Zamówienia przyjmują się w Kantorze Przedsiębierstwa
ulica Erywańska (Plac Zielony) pod № 8.



Faeton 1516R

wcale nieużywany na parę lub jednego konia, jest do sprzedania.—Wiadom. Przyokopowa № 15/5007 za Wolską rogatką.

FAETON

mało używany na jednego i na parę koni, do sprzedania.—Wiadomość w fabryce powozów Bergera, Leszno № 6. 1570

Jest do sprzedania 1812



FAETON

petersburski, na jednego konia.— **Kareta** 3 osobowa, nowego fasonu. Tamże potrzebni są uczniowie.—Leszno № 13, fabryka powozów.

KRYNICA.

Magazyn nowości i drobiazgów **W. Bystrzonowskiego** we Lwowie, otworzył filję w Krynicy, jak lat poprzednich, z czem poleca się Sz. Publiczności. 1823



OGIER

kary do sprzedania. Oglądać można i o cenie powziąć wiadomość przy Alei Ujazdowskiej № 11, w Sztabie 6-go korpusu Armji, od godz. 8 z rana do 3 po południu. 1845

23B Jerozolimska 1837
Dwa Mieszkania

o 5 i 7 pokojach na 2 piętrze, ze wszelkiemi nowoczesnemi udogodnieniami, do wynajęcia od 1 Lipca r. b.—Tamże **Fortepian** nowy, z fabryki Kralla & Seidlera **do sprzedania.**

Nagrody rs. 10.

W Środę d. 25 z. m., zgubionym został **medaljon złoty z naszyjnikiem.** — Łaskawy znalazca raczy odnieść takowy na ulicę Pańską № 54, m. 3, za powyższą nagrodą. 1821

GUBERNJA **Kielecka** — **SOLEC** — POWIAT **Stopnicki.**

Najsilniejsze wody siarczano-słone, jod zawierające.
Sezon od 20 Maja do 15 Września.
Kąpiele mineralne, mułowe, — massaż, — leczenie elektrycznością,
Droga do Kielc koleją, — z Kielc do Solca szossą mil 8, karetką pocztową. 816R

IWONICZ
Wody mineralne, jodowo-bromowe.

Stacja kolei Transwersalnej na miejscu. Przeszło 1,000 pokoi. Wyborna orkiestra pod kierunkiem Aubera. Kilka restauracyj, czytelnia. Sale: balowa i koncertowa, zakład fotograficzny i gimnastyczny. Apteka, telegraf, poczta.

Kąpiele znane ze swoich skutków w cierpieniach skrofulicznych, syfilitycznych i skórnych, w chorobach kobiecych, zapaleniach stawów i cierpieniach kości. Zakład położony jest w najpiękniejszej okolicy Galicji.

Sezon zaczyna się od 20 Maja. 1018R

Szyb do okien

A. FREUND ulica Marjańska № 4,
Telefon Nr 418. 1799

Do Składu Towarów Rossyjskich
Braci Karasiew.

za Żelazną-Bramą, wewnątrz Gościnnego dworu № 150/1, nadszedł świeży transport astrachańskiego Kawioru, mało solonego, wiosennego połowu, w najlepszym gatunku i delikatnego smaku, który sprzedaje się po nader umiarkowanej cenie, z czem polecamy się naszym Sz. Konsumentom.

1750 **Bracia Karasiew.**

1025r **DO SKŁADU**

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.

Są do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Różne Lokale

z wszelkiemi wygodami, za przystępną cenę, przy ulicy Złotej № 37/55, wiadomość u właściciela domu. 1795

Do wynajęcia

od 1 Lipca r. b., w domu № 955 przy Placu Bankowym.

1) **Sklep** nowo urządzony o jednych drzwiach i oknie wystawowem od placu Bankowego za **rs. 650.**—2) **Sklep** mniejszy nowo urządzony o jednych drzwiach wchodowych, również od placu Bankowego, za **rs. 425.** — 3) **Sklep** o jednych drzwiach wchodowych i oknie wystawowem od ulicy Żabiej, za **rs. 950.** — 4) 2 obszerne nowo urządzone pokoje na parterze w oficynie, zdatne na biuro, za **rs. 450.** 5) **4 pokoje,** przedpokój, oraz kuchnia na 1 piętrze w korpusie, za **rs. 550,** — 6) **3 pokoje** przedpokój i kuchnia na 2-em piętrze w oficynie, za **rs. 400.** Wiadomość na miejscu. 1461R

Przyjmuje do karbowania

FALBANY

stojące i ułożone różnej szerokości do sukień damskich. Ulica Dzika № 20. 1566

W dniu 2 (14) Lipca 1885 r., o godzinie 10 przed południem, w Wydziale IV-tym Sądu Okręgowego Warszawskiego, sprzedane zostaną w drodze działów następujące nieruchomości do SS. ś. p. **Wilhelma Hordliczki** należące, a mianowicie: 1) Nieruchomość № 476D, nowy 4, przy ulicy Nowo-Senatorskiej położona. Licytacja tej nieruchomości rozpocznie się od summy rs. 180,000. 2) Nieruchomość № 1078A, (nowy 6), przy ulicy Granicznej położona, licytacja tej nieruchomości rozpocznie się od summy rs. 87,000.

Szczegółowe opisanie tych nieruchomości znajduje się w aktach sprzedaży w Sądzie Okręgowym Warszawskim w Wydziale IV. i u niżej podpisanego Adwokata przysięgłego przy ulicy Miodowej pod № 6 zamieszkałego. 1739

Ludwik Marczewski.

LATARKI OGRODOWE!!

czyli lampiony papierowe w najpiękniejszych kolorach, deseniach i fasonach, do upiększenia i oświetlania ogrodów, altan i wszelkiej illuminacji, nadeszły w wielkim wyborze od kop. 5 za sztukę, do handlu **W. Dzisiewskiego,** ulica **Marszałkowska № 145,** dom 5-ty od ulicy Królewskiej. 1779

Cegłę ogniotrwałą

„RAMSAY”
GLINKĘ
(Chamotte) czarną angielską,
po cenach niskich, poleca

Skład Cementu
i MATERJAŁÓW Budowlanych
DAWIDA PERL.
Grzybowska Nr 21.
Telefonu № 372. 1378R

KONRAD POHL, INŻENIER.

1419 **Chłodna, Nr 10, w Warszawie.**

Komplet dzwonka elektrycznego, zupełnie gotowy do założenia, od rs. **8.00.**
„ „ powietrznego, „ „ do założenia, od rs. **6.50.**

W dniu 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. t. j. w przyszłą Środę, sprzedaną być ma w 3-m Wydziale Sądu Okręgowego Warszawskiego o godzinie 10-ej rano, **w drodze publicznej licytacji,**

Nieruchomość fabryczna

№ 2938 oznaczona i położona przy zbiegu ulic **Czerniakowskiej, Solec i Mącznej.**

Nieruchomość ta należąca dawniej do **Towarzystwa Żeglugi Parowej** hr. Andrzeja Zamoyskiego, obejmuje **15,000 łokci kwadr. gruntu** (z frontami na 3 ulice), z których **6400 łokci** □ znajduje się pod budynkami murowanemi, mieszczącemi warsztaty, kuźnie, składy i dom mieszkalny. — **Licytacja rozpocznie się od summy 20,000 rubli.** 1518R

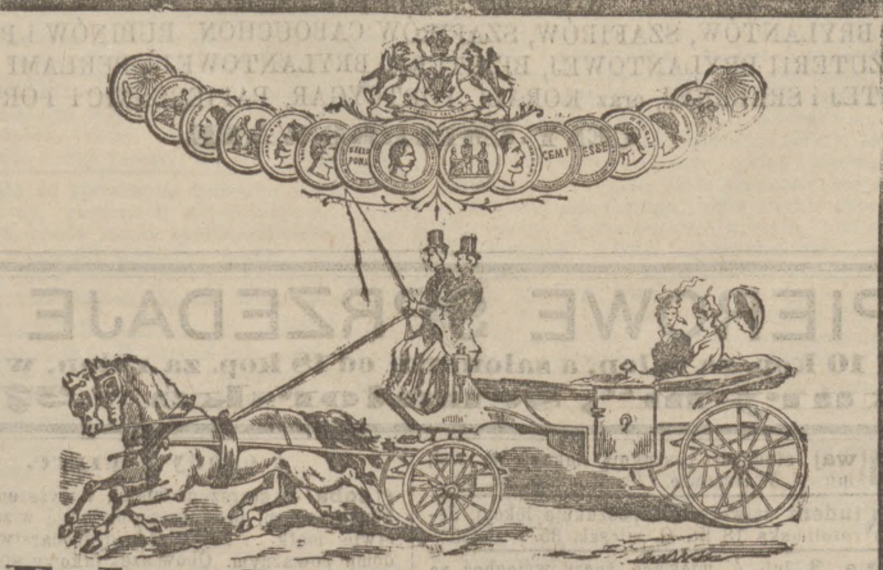
BROWAR PAROWY
Haberbusch & Schiele,

poleca nowo-wprowadzone **piwo pilzeńskie** które, jako odznaczające się wybornym smakiem, lekkością i aromatem, w krótkim przeciągu czasu, zdołało sobie zjednać uznanie znawców.

Sprzedaż główna takowego na butelki, odbywa się w Browarze, przy ulicy Krochmalnej Nr 39, oprócz tego nabywać go można w następujących handlach:

p. H. A. Gajewskiego, ul. Marszałkowska Nr 94.	p. Peradowskiego, Trębacka Nr 1.
p. F. Krupeckiego, Leszno 2.	p. J. Purwina, Miodowa Nr 16.
p. R. Orłowskiego, Kr.-Przedm. 43.	p. A. Roeslera & C., Elektoralna 1.
p. Piśkiewicza pod „Kometą,” Krak.-Przedmieście Nr 50.	p. L. Sommera, Długa Nr 37.
	p. Tschoepe & C. Marszałkowska 102

oraz w wielu innych pierwszorzędnych handlach i restauracjach. 1520R



Fabryka Powozów, uprzęży, siodeł i wszystkich części tyczących się sportu.

Najnowsze wynalazki obecnie wchodzące w użycie zagranicą, fabryka sprowadziła, mianowicie: **mechaniczne strzemiona** dla dam i panów, oraz **munsztuki, tręzle** itp., **baty** angielskie i wiedeńskie, **naszelniki** metalowe wszystko z najpierwszych fabryk angielskich.

Koła kauczukowe do wszystkich powozów, najlepszy wynalazek na złe bruki, fabryka moze zastosować do każdego powozu, w nader krótkim czasie, oraz powozy gotowe na tychże kołach, posiada w różnym rodzaju.

Fabryka posiada znaczną ilość **Powozów używanych, Faetony, Karety** itp.—**Brek** na 10 osób najnowszej konstrukcji. **Plauwaga** na 9 osób, bardzo lekka, na parę koni, z fabryki Mengielbiera w Akwisgranie, oraz duża poczwórna kareta z tejże fabryki, **Lando** paryzkie, mało używane i kilka koczy podróżnych na wieś, od rs. 200, **w fabryce przy ulicy Królewskiej № 19,**

ROMANOWSKI, dawniej Hesse. 1626



Ujeżdżalnia Warszawska



J. GOLIŃSKIEGO, Mokotowska № 3.

Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i Panów.—Przyjmują się konie do tresowania, na stajnią i w komis do sprzedania. 1417R

ELEOPAT

prowizora Kinunena

Najlepszy i najskuteczniejszy ze wszystkich istniejących środków, dla porostu i wzmocnienia włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, działając odżywiająco na korzonki włosów. Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych składach materjałów aptecznych, perfumerjach i aptekach, po rs. 1.50 za flakon. **Wyłączna sprzedaż hurtowa** na Warszawę i całe Królestwo u

Gust. Stuermer

w Warszawie, Marszałkowska № 142.

Przy kupnie należy zwracać uwagę na markę i podpis prowizora **Kinunena,** flakony bowiem bez takowych, zawierają preparat fałszowany. 1247R

Willa do sprzedania

w Skierniewicach № 3, obok banhofu w najświetniejszym stanie, z 15 pokoi, 4 mieszkań dla służby, 2 kuchni i 2 piwnic, śpiżarni, lodowni, stajni i wozowni, 2 składów na węgle, 3 ogrodów itd., składająca się. —Wiadomość na miejscu. 1659

ACETERYN.

Najskuteczniejszy środek do wyniszczania na zawsze Odcisków i Brodawek, Aptekarza Witolda Czajkowskiego z Moskwy.

Pudełko z flakonem mniejszym **kop. 60,** dubeltowym **rs. 1.**

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w **Składzie papieru**

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat № 62 w Warszawie, oraz we wszystkich składach Materjałów Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji. 1046R

Do sprzedania POSSESJA,

położona w ludnej części miasta, rozległości 19,000 łokci, z budowlą w części drewnianą i murowaną, ogrodem warzywno-owocowym, zdatna na **bazar,** fabrykę, lub inny zakład przemysłowy. Wiadomość: Karmelicka № 2a, m. 32, rano przed 9-tą, po południu od 2-giej do 4-tej codziennie. 1811

W dominium Dolsk, w pow. Kowelskim gub. Wołyńskiej, jest do sprzedania

9,000
pni sosnowych

od 10 werszków średnicy i wyżej, a także 1,000 dębów tejże miary, w odległości od st. dr. żel. Nadwiślańskiej Maciejów i Kowel na wiorst 40 i w takiejże odległości od rzeki Bug. Wiadomość u nadleśnego Erdmana, przez stację pocztową Turyjsk, w gub. Wołyńskiej, leśnictwo Bobły. 1710

Znaczny transport

DRENÓW

oryginalnych angielskich,
średnicy od 3 do 24" wraz z odnogami, kolanami i syfonami,
nadszedł do

Składu Cementu
i MATERJAŁÓW Budowlanych
Dawida Perl,
Grzybowska № 21. 1377R
Telefonu Nr 372.

Ktoby miał zamiar w tych czasach wyjechać na wspólny koszt

do Gasteinu,

zechce się zgłosić do p. Winiarskiego, przy ulicy Nowy-Świat pod № 62, dla porozumienia się. 1804

Mydło Sinclaira

do prania bielizny w zimnej wodzie.

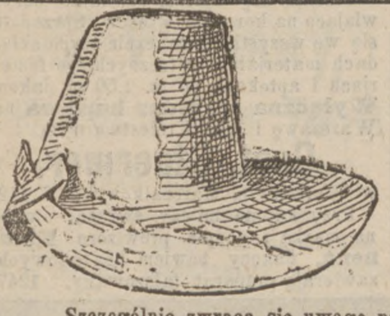
Wyłączną sprzedaż **Mydła Sinclaira**, na Warszawę i całe Królestwo odstąpiliśmy p. Aleksandrowi Lipink, wł. perfumerji przy ul. Wierzbowej, róg Niecałej Nr 1 w Warszawie.

1421 R **Banett Jagant & Pochin w Londynie.**

PAPIEROSY „NORMA"

BRACI POLAKIEWICZ.

100 sztuk 1 rs., 10 sztuk 10 kop., 5 sztuk 5 kop. 1511r



Chapeau Congrès,

Fabryka Kapeluszy

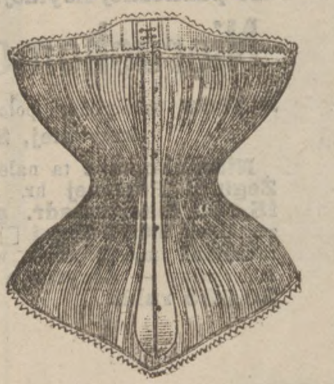
S. H. Dąbrowskiego

Żabia Nr 4, róg Żelaznej-Bramy,

poleca wielki wybór **Kapeluszy słomkowych dla dam, panienek i chłopczyków.**

Szczególnie zwraca się uwagę na **duży Kapelusz** od słońca, zwany **Chapeau Congrès,** który **furorę zrobił w Paryżu.** Jest to jedyny **uniwersalny fason** w którym każdej damie do twarzy. **Chapeau Congrès** bardzo praktyczny, jako kapelusz ogrodowy do wód, na letnie mieszkania i do podróży. 1760

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych magazynach i w fabryce kapeluszy **S. H. DĄBROWSKIEGO, Żabia 4, róg Żelaznej-Bramy.**



Fabryka Gorsetów

„AU BON MARCHÉ"

№ 4, Miodowa № 4,

poleca na sezon letni gorsety **«à jour,»** bardzo lekkie i praktyczne fasony francuzkie, także gorsety z czysto jedwabnego atłasu, atłasowe zwyczajne, popielate, dryliszkowe, białe, ponsowe, włosiennicowe, czarne, prunelowe i leniuszki.

Rekomenduje nowy fason **à la Parisienne,** z długiemi stanami, zastosowane do teraźniejszych staników.— Nadto fabryka zaopatrzona w wielki wybór **szelek** dla uczniów, uczennic i osób dorosłych, do prostego trzymania się.—Obstalunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin. Za sumienną usługę i za trwałość swoich wyrobów fabryka ręczy.

Z głębokiem uszanowaniem

1521R **„Au bon marché"** Miodowa Nr 4.

J. JANOWSKI.

CUKIERNIE,

oraz PAROWA FABRYKA CZEKOLADY, CUKRÓW deserowych, Angielskich, KARMELKÓW i FRUKTÓW,

POLECA:

CUKRY DESEROWE,	**od kop. 60.**
PRALINY z najdelikatniejszemi smakami,	**od kop. 75.**
KARMELKI napełniane i z sokami,	**od kop. 40.**
CZEKOLADA w tabliczkach SANTÉ,	**od kop. 45.**
„ „ VANILLE,	**od kop. 55.**
„ w proszku do gotowania,	**od kop. 40.**
CACAO w proszku, pozbawione tłustych części,	**od kop. 80.**
HERBATNIKI (Petit fours)	**od kop. 40.**

Piramidy, Marcepany, Torty, Lody, Cremy, Galarety, Blamsnże, Sorbety gotowe, Baumkucheny, Torty fantazyjne. Baby i t. p.

WIELKI WYBÓR BOMBONIEREK PARYZKICH,

najświeższych modeli, od rs. 1. 1308R

MAGAZYN WYROBÓW JUBILERSKICH M. MANKIELEWICZA

w Gmachu Teatru pod filarami.

Poleca: Największy wybor BRYLANTÓW, SZAFIRÓW, SZAFIRÓW CABOUCHON, RUBINÓW i PEREŁ nieoprawnych. Najpiękniejszy wybór gotowej BIŻUTERII BRYLANTOWEJ, BIŻUTERJI BRYLANTOWEJ z PERŁAMI i KOLOROWEMI KAMIENIAMI, BIŻUTERJI ZŁOTEJ i SREBRNEJ, oraz KORALI, PORTCYGAR, PAPIEROŚNIC i PORTMONET SREBRNYCH.

CENY UMIARKOWANE.

1254 R

OBICIA PAPIEROWE SPRZEDAJE ZA BEZCEN,

bo od 10 kop. za rulon, a salonowe od 18 kop. za rulon, w Składzie 842r

pod „Merkurym", Senatorska Nr **27,** obok kościoła św. Antoniego.

Nauka i wychowanie.

Student matematyk, petersburskiego uniwersytetu, daje lekcje w zakresie kursu gimnazjalnego. Adres zostawić w kantorze Kurjera pod lit. D. K. 1403

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj na wieś. Adres: Wspólna № 12, m. 28.

Potrzebny nauczyciel języka rosyjskiego. Oferty i kopje pozwolenia przesłać: Przełożony progimnazjum prywatnego 4-klasowego w Częstochowie. 10581

Uczennica 7-ej klasy moskiewskiego instytutu, specjalistka w językach: ruskim i francuzkim, przybywszy na czas wakacji do Warszawy, pragnie dawać lekcje lub przygotowywać panienki do egzaminów. W razie życzenia może być i lektorką. Zastać można od 4—7 po południu. Świętokrzyzka № 15, mieszkania 5. 1469

Student uniwersytetu, posiadający język niemiecki, poszukuje korepetycji. Hoża 7 nowy, mieszkania 29, od godz. 12—5. 10686

Dwaj studenci poszukują lekcyj na wsi, lub w Warszawie. Twarda 9a, m. 38.

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj. Jerozolimska 18 lit. C, mieszk. 35. 10635

Na 3 lub 4 miesiące życzy wyjechać na wieś skończony realista, który obecnie ukończył szkołę handlową, posiadający chlubne świadectwa korepetytorskie. Adres: Krauze, Miodowa 10. 10751

Student uniwersytetu gruntownie posiadający języki: rosyjski i niemiecki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj w miejscu lub na wyjazd. Wiadomość: Wspólna № 20, m. 32.

Uczeń klasy 6-ej, filolog, poszukuje korepetycyj w miejscu lub na wyjazd. Adres zostawić w kantorze Kurjera pod lit. W. Z.

Rodowita niemka, z patentem, poszukuje lekcyj. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem Wanda. 10986

Student technolog, z Petersburga, specjalista matematyk, poszukuje lekcyj. Nowy-Swiat 17, mieszkania 9. 10884

Posady i prace.

Osoba w starszym wieku, z wyższem wychowaniem, pragnie się umieścić w zastępstwie matki i zarządzać gospodarstwem w domu poważnym. Obowiązek takowy spełniała po kilka razy z chlubną rekomendacją.— Świętokrzyzka 5, m. 6. 10674

Potrzebny jest uczeń do praktyki felczerskiej, Senatorska № 9, w domu przechodnim zwanym Roezlera. 10543

Rządca z Księztwa, praktycznie i teoretycznie prowadzeniem majątków większych obszarów obeznany, poszukuje posady. Wiadomość: Długa 47, mieszkania 6. 1470

Rządca bezżenny, teoretycznie i praktycznie uzdolniony, posiadający chlubne świadectwa z gospodarstw postępowych, potrzebuje takiej posady od 1-go Lipca r. b. Wiadomość: Widok № 14, m. 14, u p. Chodelskiej. 10688

Niańka potrzebna do dwojga dzieci, z dobremi świadectwami. Mokotowska 15, mieszkania 6. 10745

Człowiek młody, potrzebujący posady rządcy lub do pomocy właścicielowi, syn obywatelski, gospodarz zdolny i pracowity, zaraz lub od 1 Lipca. Bliższa wiadomość: ulica Wspólna № 36, m. 9. 10723

Panny potrzebne do szycia bielizny na maszynie Wilsona i uczennica. Ulica Chmielna № 92 nowy, mieszkania 9. 10768

Rządca do większych dóbr poszukuje miejsca jako obeznany praktycznie i teorycznie, z rutyną prowadzenia gospodarstwa, nadto jako posiadający naukę weterynarji, jest specjalistą pod względem wychowania koni, owiec i t. p., a prócz tego jest dostatecznie obeznany z pszczelnictwem. Wiadomość u u właściciela domu pod № 4, przy ulicy Krochmalnej, pomiędzy godziną 4-tą a 5-tą po połndniu. 10764

Agenci zdolni i inteligentni, poszukują się do sprzedaży artykułu nowego zupełnie, w kraju nieznanego, z kaucją od 20 do 100 rs. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska № 18. 1458

Technik, były inżynier-konduktor, obeznany z administracją, poszukuje zajęcia przy inżynierach budowniczych lub jakiegokolwiek prywatnego, przyjmuje kopjowanie planów z wszelką dokładnością, przepisywanie staranne na arkusze po polsku i po rusku. Tamże biblioteczka do sprzedania. Marszałkowska № 55 nowy, 2-gie piętro. 10650

Panna służąca, znająca się na gospodarstwie i krawieczyźnie, poszukuje miejsca. Tamka № 11, m. 16. 10828

Posady inkasenta, magazyniera, pisarza, lub t. p., poszukuje młody człowiek, który przez lat kilka prowadził własny handel win i korzeni i skład wódek na prowincji. Może prowadzić wszelkie książki handlowe i korespondencję. Łaskawe oferty pod lit. Z. N. 17. w kantorze tegoż pisma. 10809

Młody człowiek posiadający chlubne świadectwa i osobiste rekomendacje, dobrze znający język rossyjski i rachunkowość, obeznany z prawem, przepisami administracyjnemi i policyjnemi, jak również z robotami technicznemi i fabrycznemi, przytem ładnie piszący, poszukuje tu w Warszawie lub na wyjazd odpowiedniego zajęcia. Adres na Ogrodowa domu № 26. do kapitana Kozłowskiego, lub osobiście, pomiędzy godziną 10-tą a 12-tą w południe. 1473

Potrzebne są panny do krawieczyzny. Orla № 3, do p. Kordelas. 10839

Potrzebne są panny, kompletnie uzdatnione i panna do upinania sukien. Pracownia, ulica Długa № 10. mieszk. 80. 10793

Potrzebni są zaraz uczniowie i praktykanci do zakładu mechaniczno-ślusarskiego. Nowolipie № 28. 10825

Maszynistki i podręczne, potrzebne do bielizny. Freta 2, m. 8. 10868

Potrzeba zaraz kilku uczniów do cukierni Kocha. 10799

Panny potrzebne zaraz, zdolne do kokard, podręczne i do nauki. Fabryka krawatów, oraz zakład fryzierski, ul. Trębacka № 11.

Potrzebnym jest chłopiec do cukierni.— Ulica Królewska № 5. 10774

Gorzelany tegoczesnej praktyki, poszukuje odpowiedniej posady. Wiadomość w hotelu Polskim u szwajcara. 10861

Potrzebną jest zdolna maszynistka i podręczne do wszelkiej bielizny. Świętojańska № 13. mieszkania 15. 1481

Potrzebni są uczniowie, od 14 do 15 lat, do cukierni, plac Krasiński № 3, przy ogrodzie. 10836

Niemka praktyczna, znająca krawieczyznę, gospodarstwo domowe, 3-letnie świadectwo, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Aleja Jerozoliska № 26, mieszkania 8. 10831

Gospodyni-bufetowa, potrzebna do restauracji z kaucją 200 rs. Do dozoru sklepu potrzebny służący samotny zaraz, czynność tylko z rana, mieszkanie przy sklepie i pensja 120 rubli, kaucja 300 rs. w gotowiźnie wymagalaa. Wiadomość: kiosk obok Dworca wiedeńskiego. 10796

Potrzebne są panny, zdatne do pracowni sukien M. Kosteckiej. Żurawia № 3. 10949

Dystylator. Potrzebny jest specjalista dystylator, z dobremi świadectwami, bez różnicy wyznania, pierwszeństwo posiadającym język niemiecki. Oferty nadsyłać: H. Morgensztern, Łuków, gub. Siedlecka. 10933

Poszukuję posady kasjera, magazyniera, lub rządcy większego domu. Kaucji złożyć mogę kilka tysięcy rubli. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. pod lit. A. Z. O. 1495

Gospodyni wiejska, znająca się na chowie drobiu, trzody i t. p., potrzebna na wieś pod Warszawą. Oferty z kopją świadectw i oznaczeniem żądanej pensji, upraszam zostawiać w kantorze Kurjera pod adresem „Gospodyni." 10954

Subjekt obznajmiony potrzebny jest zaraz, z kaucją, do składu wódek. Wiadomość Senatorska № 3, na 3-m piętrze od frontu.

Panienki zdatne i do nauki, potrzebne są do pracowni sukien. Wspólna 20, m. 27

Młodzieniec 16-letni uprasza o miejsce ucznia do handlu win lub bławatnego.— Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. N. N. 10964

Osoba do gospodarstwa na wieś poszukuje miejsca. Ulica Krakowskie - Przedmieście № 58, m. 11, stróż wskaże. 10985

Potrzebna wspólniczka do magazynu strojów, przy ulicy Freta № 10. 1494

Potrzebne są panny do bielizny, podręczne i do dziurek. Nowolipie № 60, m. 9.

Młody człowiek, z średniem wykształceniem, poszukuje posady kasjera, inkasenta i t. p. W razie potrzeby może złożyć kaucję do 500 rs. Wiadomość: Miodowa № 8, mieszkania № 9, od 8 do 10 rano. 10935

Potrzebny jest uczeń do owocarni Edmunda, róg Marszałkowskiej i Próżnej. 10951

Potrzebne maszynistki i podręczne do bielizny. Piwna № 7, mieszk. 32. 10929

Kupno i sprzedaż.

Sklepowe szafy z kontuarem tanio do sprzedania. Marszałkowska 150 (poprzednio 60), magazyn mebli 1-e piętro. 1070

Meble. Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy 35, stróż wskaże. 10526

„Wschód" najtańszy skład dywanów perskich, uralskich, angielskich strzyżonych i wojłokowych, serwet, chodników, oraz różnych wyrobów orjentalnych. Ul. Mazowiecka № 16 (dawniej 14), w podwórzu. 8174

Meble do sprzedania tanio: garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra tremo, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju dębowe i inne różne meble z kilku pokojów, łóżka i firanki. Chmielna № 32, m. 9, w pałacu, czwarty dom od Marszałkowskiej idąc do Brackiej. stróż wskaże. 10344

Meble. Kompletne urządzenie 5-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, toaleta, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biurko, biblioteka, szeslong, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio w pałacu. Róg Chmielnej № 37 i od Marszałkowskiej № 108, mieszkania 14. 10280

Meble do sprzedania tanio: garnitur czarny rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra tremo, szeslong, łóżka, umywalka, biblioteka, biurko, stoliki do kart, toaleta, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, dywany, firanki i inne różne meble. Róg Złotej, wejście od Marszałkowskiej № 113, w bramie pierwsze piętro, mieszkania 17, od frontu. 10733

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów tanio do sprzedania. Chmielna № 26. nowy № 32, stróż wskaże. 10680

Meble. Z powodu wyjazdu jest do sprzedania tanio garnitur mebli w najnowszym fasonie, składający się: z 6 krzeseł, 2 foteli, kanapy i stołu, oprócz tego: lustra, stolik do kart, szafy, komoda, 2 nocne szafki, zegar ścienny, łóżka żelazne, łóżka dziecinne, stoły kuchenne i t. p. sprzęty do użytku domowego. Bednarska № 19, 1 piętro. 10827

Szafy i urządzenie sklepowe jest do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość w składzie nici: ul. Chłodna № 25. 10794

Wyprzedaż magazynu mebli po niepraktykowanie nizkich cenach, garnitury, szafy, kredensy i różne inne meble. Marszałkowska 54 a teraz 142, przez sień w podwórzu. 10507

Meble tanio do sprzedania: wykwintny garnitur czarny, podwójny, do dużego salonu, aksamitem kryty, ze stołem misternie rzeźbionym i grawerowanym, zagranicznej roboty, może być sprzedany cały garnitur z takiemiż portjerami, lambrekinami, albo częściowo. Ottomana, kanapka buduarowa jedwabna, krzesła fantazyjne, kolumny czarne, takież konsolki, lustra, stoliczki małe i żardinierki, biurko damskie małe i duże z dębu mezkie, szafy rozbierane ze starego dębu i takież umeblowanie z jadalni, szafki do bielizny ozdobne, tualeta wielka o dziesięciu szufladach z dużem lustrem, cała kunsztownie rzeźbiona i massiw z kaukazkiego orzecha, para łóżek, lampy i żerandol salonowy, zegar wiszący, firanki, kwiaty, dywany, przytem wiele sprzętów domowych i kuchennych, tanio do sprzedania. Bracka № 20, wiadomość u szwajcara Pawła. 10770

Z powodu wyjazdu do sprzedania czarne rzeźbione: ramy do tremo, lustro, szafa, etażerki i inne rzeczy. Wiejska № 1A, m. 27.

Meble do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony, garniturek napoleonkowy, szafa, szafka, tremo lustro, żardinierki, łóżka, kredens wiedeński, szeslong, firanki. Chmielna № 14 nowy, między Nowym-Światem i Bracką, wprost kąpieli Djana, mieszkania № 7, prawa oficyna. 10924

Wyprzedaż. W sklepie tabacznym w passażu Roeslera: szafy sklepowe, kontuary, oraz towar tabaczny, piśmienny i galanterja, po zniżonych cenach, do d. 8-go Lipca. 10874

Potrzebny jest dla chorej osoby sparaliżowanej na nogi, wózek; ktoby takowy miał do zbycia, raczy swój adres złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego, pod literami F. S. 10887

Z powodu wyjazdu są tanio do sprzedania: 1 kredens rzeźbiony, 6 krzeseł rzeźbionych, 1 stół jadalny, rozsuwany, materace i t. p. Królewska № 39, 2-e piętro, m. 6, do 10 rano i od 1 do 3 po południu. 1486

Sprzedaje się używane meble, można widzieć od 10 rano do 3 po południu. Nowy-Świat № 7, mieszk. № 23. 10913

Garnitur mebli, materac sprężynowy. Krakowskie-Przedmieście № 18, m. 2. 10747

Do sprzedania komoda orzechowa mało używana i biurko. Nowy-Świat 21, m. 6.

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne meble. Widzieć można codzień od 12—5. Bracka № 16, mieszkania 6. 10890

Stary parkan do sprzedania. Wiadomość: Leszno № 31. 1489

Kiosk najnowszego fasonu, dębowy, z bronzami, do sprzedania i obejrzenia na wystawie. Świętokrzyzka № 16, m. 8. 10902

W zakładzie stolarskim są do sprzedania meble własnego wyrobu: sofy, łóżka, kredensy dębowe, tualety, garnitury czarne i 2 garnitury cało kryte, angielski, francuzki, Chmielna № 15 (11). 10081

Mebli garnitur, łóżko składane z materacem, szeslong, bardzo tanio, tamże przyjmują się obstalunki na roboty tapicerskie.— Aleje Jerozolimskie № 13, u tapicera. 10580

Fortepiany są do sprzedania: mianowicie: Hoffera, u fortepianisty Millera. Senatorska № 6. 9507

Nr 5-ty Świętokrzyzka № 5. Do sprzedania staroświeckie meble, łóżka, lustra, tremo, serwantka, szkła, porcelana, szafka wystawowa, szyldy, maszyna Whelera, suknie, bielizna i wiele innych rzeczy. 10765

Z powodu wyjazdu sprzedaje się kanapa szafa, lampy i t. p. rzeczy. Mokotowska 15 mieszkania 6. 10746

Do sprzedania: garnitur orzechowy, szafy orzechowe i dębowe, szafki do bielizny, umywalki, biura, biurka, łóżka, stoły jadalne kredens dębowy. Marszałkowska № 22 nowy, policyjny 104, u stolarza. 10740

Do sprzedania: szafy, łóżka, komody i umywalnia. Cena przystępna. Chmielna № 10 (nowy 16), u stolarza. 10732

Do sprzedania wolancik nowy i koń z uprzeżą. Chłodna № 29, u kowala. 10720

6 kolumn czarnych rzeźbionych, polerowanych, do ozdoby salonu. do sprzedania.— Wiadomość: Pańska № 56, m. 37. 10762

Do sprzedania: amerykan, faetony, wolanty, bryczki. Plac Witkowskiego № 3.

Fortepian palisandrowy fabryki Hofera w dobrym stanie do sprzedania, róg Zielnej i Świętokrzyzkiej № 39. Stróż wskaże. 10755

Krowy dwie do sprzedania, jedna z cielęciem. Koszary huzarskie, u smotrytiela w Łazienkach № 25. 10703

Fox-terrier, szczenięta tygrysiej maści. do sprzedania. Jasna 10, stróż wskaże. 10689

Lando piękne nowe, oraz jeden koń, do sprzedania zaraz. Zielna № 20, u właściciela. 10702

Fortepiany do sprzedania lub wynajęcia Ulica Podwal № 9.—W. Słodziński. 10249

Krokieta, zabawa ogrodowa, z opisem polskim i figurami, w składzie Juljana Müllera, Senatorska wprost kościoła św. Antoniego.

Tanio sprzedaje garnitur gabinetowy, dwie szafy orzechowe, kredens, biurko, biblioteka dębowe, rzeźbione. Elektoralna 33, mieszkania 19. 10264

Kasy ogniotrwałe do sprzedania po przystępniejszych cenach. Ulica Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 10391

Fortepiany używane są do sprzedania, tamże i klawikord. Śliska 1, m. 3. 10620

Za umiarkowaną cenę. Pozostawiono do sprzedania z 12-tu pokojów meble używane, w dobrym stanie, w magazynie mebli K. Rabong. Nowy-Świat № 60. 9824

Ottomany, garnitury używane, szeslongi łóżka, biura, stoły, kozetki, wyprzedaje magazyn i na spłaty miesięczne. Bielańska № 8. 10715

Garnitur czarny salonowy ozdobny, lustra wielkie o nizkich konsolach, krzesełka, stoliki fantazyjne, biureczko damskie, dwie markizki z półfotelikami, taboret fortepianowy, kredens dębowy rzeźbiony, stół krzesła, stolik samowarowy, stolik do kart dębowy, umeblowanie sypialnego pokoju ozdobne z matowego orzecha, klęcznik misternej roboty, łóżeczko i krzesełko dziecinne, szafka z lustrem, szafy do gard. bogate, szafa skromna dębowa, fotel wielki dla chorego, biuro mezkie dębowe, stoliki w staro-gotyckim stylu, biblioteczki pięknej roboty, ottomanka, szeslong, lampa salonowa i wisząca, kandelabry, kolumny, żyrandol, firanki, gzymsy, dywan nad łóżko, obrazy olejne i oleodruki, roślina wielka kwitnąca, rzeczy z kuchni, do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4. 10244

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 523

Maszyny pończosznicze nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg. Mazowiecka 14. 97

Lód najtaniej w nowej największej lodowni warszawskiej. Wiktora hr. Ronikiera, ul. Fabryczna № 6. Kantor, hotel Europejski.

Wyprzedaż mebli niżej kosztu, garnitury orzechowe, czarne, szafy, szafki do bielizny, łóżka, kredensy, stoły, biurka, umywalnie. Ulica Hoża № 17. 10673

Fortepiany nowe, 6-cio szprejcowe, używane, sprzedaż, zamiana, reperacje, strojenia, przyjmuje fabryka Karwowski i Syn, ulica Leszno № 19a. 9834

Fortepiany reperuję, stroję, wynajmuję, sprzedaję, zamieniam. Nowy-Świat 45. Kędzierski. 9457

Do sprzedania otomana i szeslong. Pańska 40, u tapicera. 10508

Nagrodą I-ej klassy odznaczone na wystawie gospodarczo-spożywczej marynaty własnej przyprawy Władysława Wójcickiego.— Marszałkowska № 56—144. 9392

Meble: garnitur czarny, bogato rzeźbiony, garnitur orzechowy, otomana, tremo, szeslong, meksykanka, garnitur gabinetowy, oraz i inne meble z kilku pokojów, z powodu wyjazdu bardzo tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, mieszk. 37, róg Placu św. Aleksandra. 10347

Do sprzedania: komoda orzechowa, bardzo ładna rs. 30, umywalka rs. 8, stolik orzechowy rs. 6, sofa otwierana, ceratą zieloną kryta rs. 15. Ulica Chmielna № 42, mieszkania 5. 10726

Do sprzedania tanio: mebli garnitur czarny i parę innych, kozetka, ottomanka, lustro, tamże meble przyjmuje w zamian i do przerabiania. Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 10832

Lustro antyk, parę sukien i okrywek letnich, do sprzedania tanio. Danielewiczowska № 8, mieszkania 23, zastać można od 4-tej do 6-tej. 10773

Tokarnia mała, nowa do sprzedania, u mechanika. Orla 8. 1478

Fortepian fabr. A. Hofera i Faeton prawie nowy, do sprzedania. Leszno № 20, w fabryce fortepianów. 10860

Z powodu zmiany lokalu, różne meble do sprzedania. Nowy-Świat № 55. 10845

Harmonja wiedeńska nowa do sprzedania. Ulica Ordynacka № 6, mieszk. 8. 10810

Szafa, stół, stolik i łóżko orzechowe są zaraz do sprzedania za nizką cenę. Nowy-Świat № 18, mieszkania 5. 10808

Do sprzedania srebro stołowe i wyroby Frażetowskie. Ul. Nowogrodzka 33, m. 8.

Dorożka mogąca służyć za faeton, na jednego lub parę koni, do sprzedania. Miodowa 15. 10788

Meble po cenie zniżonej: kredensy dębowe, łóżka, szafeczki i umywalnia, orzechowe, u stolarza Prantla, róg Marszałkowskiej i Złotej № 32, nowy 114, w podworzu na piętrze. 10782

Szafa duża do sukien i komoda mahoniowa, do sprzedania tanio, w hotelu Lipskim, Bielańska № 26, z rana od 10—12. 10957

Tanio do sprzedania, z powodu żałoby, dwie suknie bardzo ładne, prawie nowe, na osobę szczupłą, średniego wzrostu, jasnoniebieska, białemi koronkami ubierana, rubli 22 i bordeaux gustownie przybrana, rubli 23. Hoża № 32 stary, mieszk. № 1, między godziną 10-ą a 3-ą. 10948

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble mahoniowe i fortepian 6-oktawowy. Jerozolimska № 26, m. 24, od 4 do 6. 10979

Bardzo tanio, zaraz do sprzedania urządzenie sklepowe. Wiadomość: kiosk, Nowy-Świat, róg Alei. 1493

Fortepian o 6-u oktawach, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 40. Dzielna № 20, dom p. Arbuzów, mieszk. № 6, 1-e piętro.

Bilard w dobrym stanie jest do sprzedania za cenę rs. 50. Wiadomość: ulica Złota № 42, u stolarza. 10962

Do sprzedania dwa kredensy używane i różne meble tanio. Krucza 47, m. 8. 10972

Meble do sprzedania tanio, stoły obiadowe, 12 krzeseł dębowych, umywalka, orzechowe, u stolarza. Pańska № 37. 10974

Mops angielski, biurko, meble różne, tanio sprzedaje. Marszałkowska 145. Mleczarnia.

Pierze są do sprzedania, funt 40 kop. i suknie jedwabne jasne. Mostowa 14, m. 16.

Do sprzedania dwa garnitury mebli. Ul. Złota № 12, mieszkania 20. 10958

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania każdego czasu z powodu wyjazdu. Ulica Nowo-Wilcza № 59. 10795

Skład węgli do sprzedania. Wiadomość na miejscu. Hoża № 13. 10819

Do odstąpienia skład win i towarów kolonialnych, dobrze od lat kilkudziesięciu prosperujący, w ruchliwym punkcie, na dogodnych warunkach i za umiarkowaną cenę, lokal obszerny a komorne tanie. Reflektantów uprasza się składać adresy pod lit. G. N., w kantorze Kur. Warsz. 10812

Kawiarnia do odstąpienia z powodu zmiany interesu, przy rogu ulic Wązkiego i Szerokiego Dunaju № 8, z całem urządzeniem. Od godz. 7 do 10 rano. 10772

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania, za przystępną cenę. Ulica Wolność i róg Nowolipek № 58. 10925

Magle są do sprzedania, przy ulicy Żelaznej № 5. 10927

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia ze wszystkiem z powodu wyjazdu. Chmielna № 29 nowy. 10911

Za rs. 1,500 domek, place. Nowa-Praga 168. Wiadomość: Próżna 7, mieszk. 6. 9950

Maszyny do olejarni parowej, kompletne. do sprzedania. Młyn parowy, ul. Prosta 6

Rs. 18.000 na dom i rs. 10 000 na majątek ziemski na 1-y № po Tow. potrzebne. Wiadomość u rejenta Lilpopa, Miodowa, gdzie sąd Okręgowy. 10761

Kawiarnia bardzo dobrze procentująca o czem przekonać się można, pięknie urządzona, w nader ożywionej części miasta. zapewniająca byt rodzinie, z powodu słabości właścicielki do sprzedania. Wiadomość: ulica Trębacka 11. 10737

Plac duży na skład materjału budowlanego, wapna, cementu, żelaza i t. p., wraz ze składem węgli jest do odstąpienia zaraz, z powodu słabości właściciela. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1463

Rs. 12,000 potrzebne są na spłatę, na dobrą hypotekę, zakładu przemysłowego w Warszawie. Bliższa wiadomość u Juljusza Mosdorfa, Elektoralna 4, de 9 rano, lub od 4—5 po południu. 1471

Młyn wodny, amerykański, o 3-ch złożeniach, na rzece Warcie położony, do sprzedania wraz z gruntami, zasiewem i inwentarzem za rs. 5,800. Bliższa wiadomość w kantorze R. Neumana, Twarda № 3, lub u właściciela w Krzepicy pod Częstochową.

Dom do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach, na Nowej-Pradze, przy ulicy Strzeleckiej № 29, wiadomość na miejscu u p. Kobylańskiego; tamże jest 1,460 łokci placu do sprzedania tanio. 10399

Magle i sklep do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w kiosku przed Bankiem.

Do sprzedania dom w mieście Łowiczu w dobrym punkcie miasta, przynoszący dochodu 12% netto. Wiadomość na miejscu, w handlu p. Modrzewskiego. 1380

Rs. 2,000 lub 1,500, potrzeba na pierwszy numer hypoteki domu piętrowego na Szmulowiźnie, dla zapewnienia odpowiednia gwarancja osobista, procent dobry. Wiadomość: Praga, Brukowa № 178, róg Targowej, w składzie wódek. 10240

Magle wiedeńskie do sprzedania. Róg ulicy Oboźnej i Krakowskiego-Przedm. № 4.

Większy interes tabaczny na pryncypalnej ulicy położony, jest zaraz pod bardzo korzystnemi warunkami do odstąpienia. Wiadomość w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 1378

Dystrybucja z produktami spożywczemi do odstąpienia. Nowy-Świat № 12. 10621

Restauracja zaraz do sprzedania, za cenę umiarkowaną. Warecka № 7, mieszkania 30, od 3—6. 10326

Domek ładny, murowany, w Warszawie, z placem, w szacunku 9000 rs. jest do sprzedania lub zamiany na plac tani a obszerny. Wiadomość codziennie od 4 do 7 po południu. w domu № 9, przy ulicy Twardej u p. Wilmana. 10328

Pogrzebowy skład F. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Cukiernia do sprzedania w Warszawie za rs. 6 500, obrót roczny do 18,000 rs. Wiadomość: ul. Leszno № 18, m. 16. zrana do 10.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu śmierci właścicielki. Róg Wroniej i Żytniej № 3 nowy. 10783

Dystrybucja do sprzedania w każdym czasie. Nowy-Świat № 40. 10814

Rs. 50,000 potrzeba na 1 numer po Towarzystwie, na majątek ziemski w gub. Siedleckiej, przestrzeni przeszło 100 włók, w czem 30 włók starego lasu, bez pośrednictwa osób trzecich. Reflektanci raczą zostawić adres w Biurze Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. M. K. III.

Rs. 2,000 jest do wypożyczenia na hypotekę domu. w Warszawie. Wiadomość w kiosku Zielony Plac. 10942

Z powodu zmiany interesu, magazyn strojów damskich jest do odstąpienia z towarem lub bez towaru, przy ulicy Czystej, wiadomość: Rymarska № 14 nowy. stróż wskaże.

Dystrybucja jest do odstąpienia z powodu wyjazdu za 80 rubli, z patentem, ulica Chmielna № 18 stary. 10966

Z powodu słabości i niemożności prowadzenia interesu, sklep wiktuałów do odstąpienia w każdym czasie za cenę przystępną. Wiadomość na miejscu. Pańska № 17.

Kolonja wraz z domem murowanym i ogrodem fruktowym, jest do sprzedania lub wydzierżawienia, na czas dłuższy. Wiadomość na miejscu. za rogatką Wolską № 178.

Licytacja. Dom murowany № 1172L, ulica Łucka, (róg Okopowej), w d. 2 (14) Lipca roku bieżącego, zostanie sprzedanym w Warszawskim Sądzie Okręgowym, przez licytację od sumy 3,000 rs. Za porozumieniem się z niżej podpisanym (w godzinach od 4 do 7 po południu). prawie cały szacunek, może się zostać na lat kilka przy gruncie Juljan Wilman adwokat przysięgły, ulica Twarda № 9.

Poszukuje się zaraz wspólnika emeryta, posiadającego od 4,000—6.000 rs. do zakładającego się i dobrze procentującego interesu, osoba ta powinnazając się kasą i buchhalterją. Oferty pod lit. H. H w kantorze tegoż pisma. 10953

Lokale.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Marszałkowskiej № 17a (1700B, obok gimnazjum), 1 pokój z kuchnią na parterze za rs. 144 rocznie. Stróż wskaże. 970

5 pokojów, przedpokój, kuchnia, etc., na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia od 1-o Lipca r. b. Cena umiarkowana. Ulica Nowo-Senatorska № 4. lokal ten będzie odnowiony.

Sklep gruntownie odnowiony, przytem 3 pokoje i kuchnia do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Cena umiarkowana. Nowo-Senatorska № 4. 10518

2 pokoje, kuchnia, wodociąg, zlew do wynajęcia od Lipca. Wspólna 4, od placu.

Warecka № 4. Ogród, 7 i 5 pokojów do wynajęcia. 10748

5 pokojów, balkon, alkowa, schowanka etc. Złota 2a, blizko Marszałkowskiej. 10806

Letnie mieszkania do wynajęcia w lesie, kąpiel, wszystkie dogodności. Wiadomość w sklepie sukna p. Nowakowskiego, Nowo-Senatorska № 8. 10775

Do wynajęcia zaraz 5 pokojów, z wszelkiemi wygodami. na 1-m piętrze, od frontu. Leszno 31, wprost kościoła; tamże 2 pokoje z kuchnią, w oficynie. 1488

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 6 pokojów, z balkonem, przedpokój, kuchnia, ze zlewem, wodociągiem, śpiżarka, wygódka, na 1-m piętrze, od frontu; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, ze zlewem, wodociągiem, śpiżarką, w oficynie, na różnych piętrach. Sklepy różne przy ulicy Hożej № 5/1658A, drugi dom od Placu św. Aleksandra. Wiadomość u rządcy, w każdym czasie. 10696

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, umeblowane, do wynajęcia, na 1 kwartał, za rubli 100. Ulica Krucza № 5, wiadomość u stróża. 10706

Pokój do wynajęcia przy familji, od 1 Lipca, może być z usługą i całodziennem utrzymaniem. Leszno № 40, m. 9. 10678

Pokój z meblami, z osobnem wejściem, przy familji, zaraz do wynajęcia. Chmielna 46, mieszkania 6. 10592

Do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Senatorskiej pod № 22, w domu p. Henrjety Rosen, 2 pokoje z oddzielnem wejściem, na skład lub kantor; tamże są także do wynajęcia obszerne piwnice. Wiadomość u rządcy lub stróża. 10739

Pokój do wynajęcia. Czysta № 4. mieszkania 24. 10754

2 pokoje ładne kawalerskie, z meblami i usługą, w każdym czasie. Jerozolimska № 23, mieszkania 8. 10756

W domu pod № 9 przy ulicy Żurawiej, na 1-em piętrze, 7 pokojów z balkonem, kuchnią i przedpokojem, do najęcia od 8 Lipca, mieszkanie to może być rozdzielone na dwa. Za zniżoną cenę. 9981

Letnie mieszkanie w sosnowym lesie pod Warszawą, tuż przy stacji kolei, pozostał tylko jeden domek. Lekarz tamże zamieszkuje. Miejscowość sucha żywność na miejscu, wyborowa woda. Wiadomość u rejenta Kiersnowskiego, Miodowa 15. 1462

Sklep na wiktuały lub inny jaki proceder, do wynajęcia każdego czasu. Plac Witkowskiego № 3. 10578

Za Nowozielną jeden dom, Zielna 31, do wynajęcia od Lipca 3, 4, 5, 6, lub 10 pokojów, urządzonych z wszelkiemi wygodami. 10013

Na fabrykę tabaczną lub inną jakąkolwiek fabrykę, są do wynajęcia zabudowania od 1-go Lipca r. b. Wiadomość u rządcy domu № 125 przy ulicy Marszałkowskiej.

Obszerny sklep z dwoma wystawami, jednym pokojem, oraz dużą piwnicą, do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Trębackiej pod № 11. obok domu dawniej Szteinkellera.

Świętokrzyzka 17; 6. 5, 3, pokoje z wygodami. Gospodarz objaśni. 10691

3 pokoje umeblowane, z przedpokojem, kuchnią, wygódką, do odnajęcia w każdym czasie przy ulicy Wspólnej pod № 34/1618U, 4 dom od Marszałkowskiej, na 3 miesiące.

Do wynajęcia zaraz trzy pokoje umeblowane, przedpokój i kuchnia, mogą być podzielone na dwa. Zielony plac (Erywańska) № 16, od 11—5. stróż wskaże. 10384

Pokój ze wspólnem wejściem, dla osoby płci żeńskiej. Chmielna 13a, m. 21. 10525

Do wynajęcia od 1 Lipca 5 piwnic dużych i suchych. Długa 32, zgłosić się do składu win. Marszałkowska 146. 1351

Od 1-go Lipca na parterze 2 pokoje z kuchnią, na 1-m i 2-m piętrze 4 pokoje z kuchnią, świeżo przerobione i odnowione. Chmielna № 1. 10743

Umeblowane pokoje. — Ulica Chmielna № 3. 10744

5 pokojów od 8 Lipca, rozkład wyborny. Próżna № 7. 10735

2 pokoje z przedpokojem umeblowane. Nowy - Świat № 48. 10730

Pokoj na dole zaraz do wynajęcia. Marjańska № 3. m. 1. 10852

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia zaraz od 1 Lipca r. b. mieszkanie, składające się z 4-ch pokojów dużych, przedpokoju, kuchni, śpiżarki. na dole od ulicy. Mokotowska № 8. 10850

Między cienistemi ogródkami do wynajęcia po umiarkowanych cenach: 1. 2, 5 i 7 pokojów odświeżonych, suchych, ciepłych, wysokich. Od Kopernika Oboźną, Dobra 8, ku Tamce. 10301

Sklep z mieszkaniem jest do wynajęcia od dnia 1-go Października r. b., w miejscu tem od 20 lat jest sklep wiktuałów. Tamże stajnia i wozownia z mieszkaniem każdego czasu do wynajęcia. Wiadomość: Waliców № 8. u właścicielki. 10797

Do wynajęcia pokój przy familji. Saski plac № 6, mieszkania 12, zastać można od godziny 11 do 2. 10790

Do wynajęcia od 1-go Lipca do 15 Sierpnia 3 pokoje razem lub oddzielnie, umeblowane, z usługą i samowarem. Wiadomość na miejscu. Wspólna 19, 2-e piętro, mieszkania 14. 10784

3 pokoje z przedpokojem, pasażem i kuchnią, 2 wejścia, od 8 Lipca za rs. 290, tamże jest pompa do wypompowywania wody z lodowni, Ogrodowa № 12, wiadomość u właścicielki. 10960

Sklep z trzema oknami, urządzeniem całkowitem, na pryncypalnej ulicy, cena 250 rs. kwartalnie, zaraz do wynajęcia. Wiadomość u p. Konińskiego, sklep z futrami, dom zarządu wojennego, Krakowskie-Przedmieście wprost Kopernika. 10940

4 pokoje, przedpokój i kuchnia ze zlewem i innemi wygodami, 1-sze piętro, front, rocznie rs. 320, do wynajęcia od 8-go Lipca. Tamka 8. 10941

Pokój kawalerski, z usługą, do wynajęcia każdego czasu. Chmielna № 25. 10950

Pokój kawalerski do wynajęcia. Pańska 5, mieszkania 6. 10946

Letnie mieszkanie z kuchnią, lub też można się stołować, tanio do wynajęcia. Wiadomość w kiosku, na Placu Teatralnym A. B.

Pokój umeblowany z usługą, samowarem do wynajęcia. Plac Warecki 4 nowy, mieszkania 5. 10980

Do odnajęcia jeden pokój z przedpokojem, na parterze, z osobnem wejściem, za rs. 9, kop. 50 miesięcznie. Ulica Nowy-Świat № 7, mieszkania 22. 10978

Sklep z pakamerą po składzie mebli i 3 pokoje z kuchnią, dotykające do tego sklepu, do wynajęcia od dnia 1 Października r. b., przy ulicy Nowy-Świat pod № 46/1303. 10939

Pokój umeblowany, z osobnem wejściem, z fortepianem. Teatr Wielki № 19, 1-sze piętro, mieszkania 18. 10965

Pokoje obszerne umeblowane, w ogrodzie. Krucza 7, 1-sze piętro. 10969

3 pokoje, kuchnia, zlew, wodociąg, zaraz do najęcia za 290 rs. od frontu. Ul. Nowogrodzka № 1, stróż wskaże. 10971

Piękny pokój ze wspólnym przedpokojem, dla osoby poważnej, do wynajęcia od 1-go Lipca. Świętokrzyzka № 17, stróż wskaże.

Do wynajęcia zaraz pokój przy familji. Śliska № 1, mieszkania 13. 10952

Sklep od Października. Nowy-Świat № 1261, wiadomość u stróża. 10932

Przy ulicy Lipowej w domu pod № hypot. 2764. pol. 3, odległym od ulicy Oboźnej 240 kroków, lokale do najęcia, tanie, suche, powietrze zdrowe. Wiadom. u rządcy. 10981

Doniesienia rozmaite.

Kropiwnicki, Morzycki i S-ka, Kantor przewozowy, Tłomackie № 6. Podejmuje się przewozu mebli, fortepianów na letnie mieszkania i przeprowadzki. Przewozi i ekspedjuje wszelkie przesyłki przez komorę i wszystkie koleje, licząc od przesyłki w opakowaniu do 10 pudów, kop. 50. Specjalne do tego urządzenia i ludzie fachowi, obok cen przystępnych, zapewniają dokładną obsługę. Telefonu № 135.

Fabryka pończoch do sprzedania na dogodnych warunkach. Ul. Solna № 4. 10731

Garniturki dla chłopczyków gotowe i do roboty przyjmuje się. Senatorska 27, mieszkania 9. 251

Szlafroki perkalowe od rs. 1—70, halki od rs. 1, gotowe i na obstalunek w składzie koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9.

Najtaniej, prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny. Miodowa 2. 106

Sukienki, bielizna. fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 250

Obiady prywatne przy ulicy Czystej № 4, mieszkania 24. 10753

Fabryka skrzyń, podejmuje się opakowań mebli, tanio. Danielewiczowska № 6. 10728

Fabryka pończoch, Włodzimierska 11a, na parterze, przyjmuje nadróbki, a także posiada wielki wybór fartuchów gospodarskich i ozdobnych. 651

Fabryka pończoch bez szwu, istniejąca od r. 1874 (najdawniejsza w Warszawie), z doskonałemi pracowniczkami, nagradzana na wystawach, z klijentellą wyrobioną na miejscu i do Cesarstwa, w pełnym rozwoju, o powodu podeszłego wieku właścicielki, do sprzedania. Złota № 18, dom p. Lilpopa, codzień od 4-ej do 6-ej w niedziele i święta od 2—6 po południu. 10591

Pracownia Antoniny Sagańskiej, wykończa suknie podług najświeższych żurnali, za fason od rs. 4—8. Chmielna 25, nowy 35.

Piwo z przekąskami lub bez, do odstąpienia. Leszno 19a, skład wódek. 10856

Rs. 1,500 potrzebne w pierwszej polowie szacunku domu w Warszawie. Długa 23, mieszkania 20, od godziny 9 do 11-tej przed poł. i od 3 do 6. Tamże Wiadomość o pięciu pokojach od frontu z gankiem, przy ulicy Freta 31, lub też 2 pokoje z gankiem i kuchnią i dwa z alkową i kuchnią. 10983

Fabryka kufrów, waliz i toreb do podróży A. Śniegockiego, Krakowskie-Przedmieście № 12, wprost kościoła Ś-go Krzyża, przyjmuje wszelkie reperacje. Ceny nizkie. 10956

Akuszerka A. H. dawniej Palmowska, przeniosła się na stałe do m. Kutna. 10687

Akuszerka od lat wielu szczęśliwie praktykująca, przyjmuje na kurację i słabość z umieszczeniem dziecka, dyskrecja zapewnia się, pokoiki osobne, wygody wszelkie, opieka sumienna. Ulica Książęca № 2, 1-sza brama od rogu Nowego-Światu. 10644

Akuszerka W. D. Ulica Bednarska № 18 przyjmuje osoby spodziewające się słabośc, na czas dłuższy przed, w osobnych i wspólnych pokojach, dyskrecję, umieszczenie dziecka i właściwa opieka zapewnia się. Cena przystępna. 10236

Akuszerka Kosińska przyjmuje damy na słabość, ceny przystępne. Świętojerska 16.

Mężatka życzy sobie przyjąć dziecko do piersi na wieś. Wiad.: Żurawia № 13/17, mieszkania 8. 10813

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu. Ulica Bracka № 12. m. 30.

Mamka miejska, ze świeżym i obfitym pokarmem u akuszerki. Ulica Włodzimierska № 3. 10835

Mamka młoda, z dwumiesięcznym obfitym pokarmem, bez długu. Ulica Śliska № 32, wiadomość u stróża. 10970

Mamka młoda, wiejska, poszukuje miejsca. Chłodna 19, stróż wskaże. 10987

Mamka ze świeżym pokarmem. Nowolipki № 58, wiadomość u stróża. 10976

Osoba ze świeżym pokarmem życzy przyjąć dziecko do piersi. Ulica Wilcza № 75, mieszkania 1. 10961

Nr 6455 dowodu lombardu przy ul. Miodowej № 10 zaginął. Ostrzeżenie zrobione. Znalazca zechce złożyć w kasie tegoż lombardu. 1496

Zgubiono dowód Kassy Zaliczkowej № 22375. Znalazca zechce złożyć w Kassie zaliczkowej. Plac Warecki № 14. 10829

Kwit za № 717 z lombardu J. Bassisa, zaginął. 10802

W dniu wczorajszym zginął wyżeł, rasy polskiej, czarny, nakrapiany białemi centkami, z obrożą i kagańcem, wabi się Bebe. Znalazca raczy odprowadzić zaraz na ul. Chmielną, dom p. Grüna № 13a, do mieszkania № 20, za dobrem wynagrodzeniem. Nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie. 10750

Zgubiono idąc Żabią, ogrodem, do Marszałkowskiej, porte-cigare czarne skórzane. Uprasza się o oddanie na ulicę Próżną № 2, do dystrybucji. 10968

Wczoraj popołudniu przechodząc ul. Ogrodową, zgubiono woreczek skórzany, w którym znajdowało się rs. 10 gotowizną i sola weksel na rs. 325. Uprasza się uczciwego znalazcę o oddanie sola-weksiu bez pieniędzy pod № 42 na Ogrodową. Teofili Maliniak. Zastrzeżenie tam gdzie należy zrobione. 10943

Dnia 2/7 zgubiono portmonetkę w której znajdowały się: rewers na rs. 300, wystawiony przez p. Sikorskiego na imię p. Grodzickiego. 4 świadectwa na konie, notatki, oraz gotówką rs. 4. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na ulicę Instytutową № 6, do pani Strybel, a rs. 4 zostawić sobie za fatygę. Zastrzega się iż rewers niema żadnej wartości. 10937

Nagrody rs. 5. Dnia 1 Czerwca wybiegł z domu № 22 nowy, przy ulicy Hożej szczeniak seter, (suczka), maści żółtej, za odprowadzenie lub zawiadomienie pod powyższy numer, do p. Lichtnekera przeznacza się powyższa nagroda. 10944

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 21 Іюня (3 Іюля) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.